Nr. 73 (z dod. por.). Dnia 14 marca. Sroda. Dnia 2 (14) marca 1894 r.

PRENUMERATA
Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5
Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5: dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

— **Wczoraj**, w d. 13-ym marca, **w rocznicę zgonu spoczywającego** w Bogu CESARZA ALEKSANDRA II-go, w soborze katedralnym prawosławnym Najprzewielebniejszy Flawjan, arcybiskup chełmsko-warszawski, o godz. 12-ej w południe odprawił nabożeństwo żałobne. Na nabożeństwie obecni byli: tymczasowo Dowodzący wojskami okręgu wojennego warszawskiego, jenerał piechoty P. P. Pawłow, pomocnik Jenerał-Gubernatora warszawskiego, senator jenerał-lejtnant baron N. N. Medem, pomocnik Dowodzącego wojskami okręgu wojennego warszawskiego jenerał-lejtnant N. J. Zwierew, wszyscy miejscowi jenerałowie, naczelnicy oddzielnych części i zarządów, tak wojskowi, jak i cywilni i wielu pobożnych. Tegoż dnia odprawione były nabożeństwa żałobne w świątyniach zarządu wojennego oraz w świątyniach wszystkich innych wyznań.

(*Warsz. Dniewn.*)

— W dniu jutrzejszym, o godzinie **9-ej zrana, w kaplicy** Matki Boskiej Częstochowskiej **w kościele św. Ducha** (po-paulińskim) od**prawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.**

— **Jutro w kościele św. Marcina** (po-augustjańskim) odprawiona zostanie wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji, o godz. 9-ej zrana.

— W kaplicy Pana Jezusa w kościele archikatedralnym św. Jana jutro, o godz. 9-ej zrana, odprawiona będzie solenna wotywa.

— W tymże kościele jutro, o godzinie 4-ej po południu, odprawione będzie nabożeństwo pasyjne z wystawieniem N. Sakramentu i kazaniem.

— W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) jutro odprawione będzie całodzienne nabożeństwo odpustowe ku czci N. Sakramentu. Suma wyjdzie o godzinie 9½ zrana.

— W tymże kościele jutro po południu odprawione zostanie nabożeństwo pasyjne z wystawieniem N. Sakramentu, lecz bez kazania.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Utyskiwania jednych a tryumfalne okrzyki drugich okazały się przedwczesnemi. Lord Rosebery, który w mowie tronowej milczał zarówno o irlandzkim *Home-Rule'u*, jak o reformie izby parów (którą radykalista Labouchère zamierza postawić na porządku dziennym w formie pozytywnego wniosku), w kilka godzin potem oświadczył w sposób kategoryczny, że obie kwestje nietylko mieszczą się w ramach programu nowego rządu, ale stanowią dlań kwestję honoru politycznego. Postępowiec demokratyczny, jakim jest młody lord Rosebery, odkrył przyłbicę i dzisiaj już sytuacja parlamentarna w Anglji przedstawia się tak samo, jak u schyłku rządów Gladstone'a, który ostatnią swą wielką mowę w izbie gmin poświęcił idei reformy izby parów. Irlandczycy, którzy gotowali się już do zerwania koalicji z nowym rządem, staną znów silnie przy nim, a unjoniści liberalni z tem silniejszym impetem rzucą się na lorda Rosebery'ego, grożącego zagładą izbie parów, która stanowiła dotąd nieugiętą zaporę *home-rule'u*.

Nowy *premier* angielski zastrzega sobie tylko prawo orzeczenia, kiedy rozwiązać należy izbę gmin i odwołać się do wyborców pod hasłem *home rule'u* i reformy parlamentu, unicestwiającej wszechwładny dzisiaj wpływ izby lordów. Lord Rosebery okazał się takim spadkobiercą Gladstone'a, jakiego sędziwy ogrodnik z Havarden mieć pragnął. Chwilowe obałamucenie opinji publicznej ustąpiło zbyt rychło miejsca surowej prawdzie, kładącej kres wszelkim złudzeniom.

Podaliśmy przed kilkoma dniami projekt reformy wyborczej, przedstawiony klubom parlamentarnym wiedeńskiej rady państwa przez ks. Windischgraetza; dzisiaj możemy podać w autentycznym tekscie *Vaterlandu* projekt hr. Hohenwarta, który wywołał tak silne rozdrażnienie a nawet obawę o rozerwanie koalicji.

I. Członkowie izby deputowanych będą w przyszłości wybierani:

a) przez wybory powszechne wszystkich do wyboru uprawnionych obywateli państwa (wybory ludowe);

b) przez wybory wielkich zawodowych i legalnych korporacyj terytorjalnych (wybory korporacyjne).

II. Jako uprawnione do wyborów korporacje mają funkcjonować:

1) dla większej własności ziemskiej ogół uprawnionych właścicieli ziemskich kraju, a to w jednym lub kilku okręgach wyborczych;

2) dla stanu handlowego izby handlowe, każda na swoim obszarze;

3) dla stanu przemysłowego utworzyć się mające izby przemysłowe, każda na swoim obszarze;

4) dla gmin miejskich i wiejskich sejm każdego kraju koronnego.

III. Sejm krajowy wybiera według uledz mających rewizji ordynacyj krajowych, stanowi on kurję wyborczą do rady państwa i jako taki uprawnionym jest do dokonania wyboru, o ile jest w porę zwołanym, w każdym komplecie.

IV. Wybory ludowe w gminach miejskich i wiej-

6)

Nienaturalna historja psa.

Przez

Adolfa Dygasińskiego.

(Dokończenie.)

Tymczasem po całej wsi gruchnęło, **że Warga dostał** od dziedzica ogromne pieniądze za Kwiatka i wszyscy poprzedni właściciele psa odrazu go sobie przypomnieli. Suchar dowodził, iż psa kupił od Nawrota, wychował, a nikomu go nie sprzedał ani nie podarował, że więc Warga nie miał prawa sprzedawać dziedzicowi cudzej własności. Szmul szynkarz przedstawiał znowu, że Kwiatka przez długi czas przy karczmie utrzymywał, że z jego powodu poniósł znaczne straty w jajach; nic zaś tak nie poświadcza jego praw własności, jak wyrok sądu gminnego, na mocy którego zapłacił rubla kary za ogon, odgryziony świni przez Kwiatka. Ale niebawem zgłosił się Icek sadownik ze świadkami, przy których kupił psa od Szmula za korzec śliwek. Ponieważ się zaś stary Nawrot powiesił, a pozostała wdowa była z dziećmi w ostatniej nędzy, podmówiono ją, ażeby także wystąpiła z pretensjami, zwłaszcza, że Suchar nie posiadał najmniejszego dowodu na to, iż psa rzeczywiście kupił od Nawrota. Niektórzy utrzymywali, że Warga sprzedał dziedzicowi psa za pięćdziesiąt rubli, inni—że za sto, przeto chciwość ludzka miała silną podnietę. Stróż nocny, zapytywany z różnych stron, nie wyznał prawdy, zostawiając szerokie pole domysłom. Opinja powszechna, jakoby za psa wziął sto rubli, a może i więcej, dogadzała jego chełpliwości.

Właściciele owi kolejno zgłaszali się najprzód do Wargi, a każdy żądał, aby stróż nocny zwrócił mu część tego, co wziął za psa. Chłop musiałby z własnej kieszeni dołożyć, gdyby chciał tym wymaganiom zadośćuczynić; nie dał więc nic nikomu. Udawali się następnie do dziedzica, który uważał, iż niepodobieństwem jest, ażeby Kwiatek miał aż pięciu właścicieli, i przeto każdego z pretendentów oddzielnie kazał wyrzucić za drzwi jako natręta.

Szmul i Icek poszli do sądu, gdzie sprawę wygrali i psa im przysądzono. Ponieważ Kwiatek znowu się odznaczył podczas polowania na dziki, przeto dziedzic wszedł w układ z żydami i zapłacił piętnaście rubli, a psa zatrzymał; ale Wargę wypędził ze służby jako niegodziwca, który cudze rzeczy sprzedaje. Teraz z pretensjami swojemi wystąpił Suchar i udowodnił, że pies jest jego własnością; dziedzic z nim także musiał wchodzić w układy, co uczynił tem chętniej, że Kwiatek podczas trzeciego z rzędu polowania tak się odznaczył, iż jeden z sąsiadów dawał zań dziedzicowi swojego wierzchowca. Nareszcie, podmówiona przez jakiegoś pisarza pokątnego, wystąpiła ze sprawą sądową i Nawrotowa; ale nastąpiły wypadki nieprzewidziane. Wydalony ze służby, w biedzie teraz pozostający z rodziną Warga bardziej jeszcze zgorzkniał. To ciągłe przysądzanie Kwiatka już temu, już owemu, drażniło go nadzwyczajnie, ponieważ sobie ułożył, że on jest jedynym prawym posiadaczem psa; tylko ludzie przewrotni uwzięli się na niego i nigdy mu słuszności nie chcą przyznać. Bo czemże ten Kwiatek był u Suchara, u żydów, a czem się stał u niego? Niktby nie zdołał wybić mu z głowy mocnego przekonania, że pies do niego należy, a wszystko, co ktokolwiek i komukolwiek za tego psa płaci, powinien to zapłacić jemu, Szymkowi Wardze.

Były stróż nocny, wychodząc z zasady, iż upominanie się o swoją własność jest obowiązkiem człowieka i że stanowi pierwszy dowód posiadania, poszedł do żydów i zuchwale żądał, aby mu zwrócili przynajmniej jakąś część tego, co za psa wzięli od dziedzica. Atoli Icek zaczął dowodzić, że nie pies zapewne szukał Wargi, lecz Warga psa, inaczej mówiąc, Warga psa ukradł z sadu. Szmul znowu przytoczył pewne zdarzenie, świadczące, że były stróż nocny pił w karczmie wódkę za pieniądze złodzieja, który tej samej nocy pokradł gęsi dworskie.— „Takim parchom, szachrom, katolik nie poradzi!"

Poszedł do Suchara i także się upominał o część sumy, wziętej za Kwiatka, grożąc, iż w razie odmowy rozniesie po wsi różne „takie sprawki", które bogatego chłopa okryją niesławą. — „Mów, co chcesz! — odrzekł Suchar — tobie nikt nie uwierzy, a ja słówko tylko pisnę sołtysowi i pójdziesz do kozy".— „Jak amen w pacierzu, takby się stało! — pomyślał Warga. — Łatwiej się Sucharowi wyśmiać, niż mnie wypłakać."

Kiedy się jeszcze od służby dworskiej dowiedział, że dziedzicowi dawano za Kwiatka konia pięknego, nie mógł już wytrzymać i z pretensjami swemi udał się do dworu.—„To dziedzicowi dają za psa kunia, a on mnie dał tylko dziesięć rubli i jeszcze mię ze służby wygonił!"—mówił Warga, przedstawiając ekonomowi swoje żądania. Ekonom słuchał cierpliwie byłego stróża nocnego, ponieważ myślał o czemś innem. —„Oho, miękną, bo się boją!" — rzekł chłop sam do siebie, a cierpliwość ekonoma tak go rozzuchwaliła, że sobie pozwolił postępek dziedzica nazwać „obszukaństwem". Zaledwie wymówił ten fatalny wyraz, a już ekonom zerwał się i policzki jak grad posypały się na twarz chłopa, który jednak stał wytrwale, myśląc, że się to nareszcie skończy i on będzie mógł wypowiedzieć resztę swoich myśli. Gdzie tam! Po policzkach nastąpiło gwałtowne wyrzucenie na drzwi.

Usiadł teraz Warga przy drodze pod figurą i najprzód zapłakał, a potem, wzniósłszy ręce, zawołał: „Panie Boże, pomścij się nad nimi za moją krzywdę!"

Kiedy już noc padła na ziemię i nowy stróż nocny pospuszczał z łańcuchów wszystkie psy, oprócz Kwiatka, którego miał obowiązek tylko podczas dnia prowadzić na przechadzkę jako psa gończego, Warga jak cień skradał się pod parkanami ku psim budom. Nareszcie przybył do budy Kwiatka, począł go najprzód głaskać, a potem mu z ręki jeść dawał. Odszedłszy ztamtąd, udał się do karczmy, kazał sobie dać kieliszek wódki, a wypiwszy, mruknął pod nosem: „Ani im, ani mnie!" Po drugim, trzecim kieliszku to samo. Po czwartym począł się kiwać i drzemać na ławie, a ciągle powtarzał: „Ani im, ani mnie!" Szynkarz kazał zamykać karczmę i takiego gościa, jak Warga, bez ceremonji wypchnięto za drzwi. Zataczając się, szedł do chałupy i powtarzał: „Ani im, ani mnie!..." Nazajutrz rano nowy stróż, kłaniając się nizko czapką ekonomowi, rzekł: „Proszę wielemożnego pana, cosik się stało temu Kwiatkowi w budzie i zdechł!.."

KONIEC.

skich odbywają się w wyznaczonych ku temu okręgach wyborczych drogą bezpośredniego głosowania wszystkich do wyboru uprawnionych, przyczem w okręgach miejskich każde miasto lub miejscowość fabryczna, w wiejskich każda gmina jest miejscem wyboru.

V. Uprawnionym do wyboru w gminach miejskich i wiejskich jest każdy obywatel austrjacki, liczący lat 24, który opłaca podatek bezpośredni, albo należy do klasy robotników przemysłowych, albo płaci roczny czynsz mieszkalny w wysokości oznaczyć się mającej przez sejmy krajowe w każdym kraju koronnym.

VI. Stosunek posłów wybieranych przez sejmy i przez wybory ludowe należy tak ułożyć, aby przynajmniej ⅔ posłów wybierały sejmy, ⅓ wybory ludowe.

Przy zastosowaniu tego prawa izba deputowanych rady państwa liczyłaby mniej więcej: 85 posłów większej własności ziemskiej, 18 posłów z izb handlowych, 12 posłów z izb przemysłowych, 107 posłów z gmin miejskich (z tej liczby 72 wybranych przez sejmy, 35 przez wybory ludowe) i 131 posłów z gmin wiejskich (z tej liczby 86 wybranych przez sejmy, 45 przez wybory ludowe). Cyfry te wzięte są tylko w przybliżeniu.

W tej samej materji pisze korespondent nasz wiedeński, co następuje:

„Ogłoszono zasady rządowego projektu reformy wyborczej. Podaliście je zapewne w „Przeglądzie politycznym", ja zwrócę uwagę tylko na jedną okoliczność: kto jest robotnikiem? kto podpada pod tę nazwę? Widocznie zajmował się rząd tem pytaniem. Każdy, kto stale coś robi, pracuje za wynagrodzeniem, jest robotnikiem; w powszechnem rozumieniu jednak do pojęcia „robotnik" przywiązuje się zajęcie w fabryce. Gdy rząd postanowił utworzyć nową kurję wyborców z ludzi, którzy dotąd prawa głosu nie mieli, zobaczył, że oprócz robotników fabrycznych, oprócz ludzi, zajętych pracą ręczną, jest jeszcze mnóstwo innych ludzi, którzy należą do proletarjatu politycznego (nie społecznego), którzy nie należą do żadnej z uprawnionych grup, którzy jednak są obywatelami, pracują, uczyli się, płacą podatki, zatem należy im się prawo głosu, niemniej jak robotnikom fabrycznym.

Na podstawie takiego zapatrywania wciela rząd do nowej kurji nietylko robotników fabrycznych, którzy bodaj dwa lata stale do kasy chorych należą, ale nadto wszystkich, którzy jakikolwiek, bodaj najmniejszy podatek państwowy płacą, którzy ukończyli jakąkolwiek średnią lub zawodową szkołę, jakiekolwiek jest ich zajęcie, jeżeli do innej jakiej grupy z innego tytułu nie należą. To połączenie razem w jedną grupę wyborczą tych wszystkich odcieni jest w projekcie rządowym rzeczą zupełnie nową; jest to połączenie pracy ręcznej i wszelkich innych zawodowych zajęć stopni niższych, to jest nie dyplomowanych i nie mających znamion urzędu publicznego. Nie powstaje zatem grupa specjalna robotników fabrycznych, ale w ogóle grupa wspólna ludzi, którzy mają charakter obywatelski, pracują, mają pewne uzdolnienia, a dotąd praw politycznych nie posiadali. Trudno znaleźć znamienną nazwę dla tej grupy, dlatego też i projekt rządowy nazywa ją tylko: nową grupą wyborców"...

Br. Ż.

Kasa przemysłowców lubelskich.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego.*)

Lublin, d. 11-go marca.

Jedną z instytucyj prowincjonalnych, korzystających wśród tutejszego społeczeństwa z wyróżniającej się sympatji i zainteresowania, była i nie przestaje być taką nadal, kasa pożyczkowa przemysłowców lubelskich, założona przed dziewięciu laty. Każde tedy ważniejsze zebranie jej reprezentantów, szczególniej zaś roczne, budzi ogólne zaciekawienie.

Zwykle co rok w tej porze odbywały się doroczne zebrania reprezentantów, w połączeniu z zebraniem ogólnem członków; na dzisiejszem zaś zebraniu, odbytem w lokalu kasy, zasiadali tylko reprezentanci, ogólne zaś zgromadzenie uczestników kasy do wyboru reprezentantów prawdopodobnie odbędzie się dopiero w przyszłym miesiącu. Zmiana w porządku zebrań wywołana została koniecznością uniknięcia nieporozumień co do atrybucyj, ponieważ członkowie niektórzy, nie znając ustawy, przekraczali zakres swojej kompetencji i starali się roztrząsać kwestje, należące wyłącznie do reprezentantów, którzy w zakresie, przyznanym dla nich przez ustawę, stanowią niejako ciało prawodawcze.

Przewodnictwo posiedzenia zgodnie z ustawą objął prezes komitetu, p. Edward Krausse, który we wstępnej przemowie zaznaczył przedewszystkiem, że kasa decyzją ministra finansów zwolniona została od opłaty podatku 5% od płaconych za lokację procentów i po drugie, iż zaproponowane przez zarząd i potwierdzone przez reprezentantów uzupełnienia i zmiany ustawy, na poprzedniem nadzwyczajnem zebraniu ułożone, otrzymały potwierdzenie władzy rządowej. Obroty kasy w stosunku do r. 1892-go nie wzrosły z szybkością lat poprzednich, co przekonywa, iż kasa doszła już do właściwego punktu rozwoju i dalszy jej postęp pójdzie już torem zwykłym, jakim idą instytucje finansowe, które uzyskały byt trwały i stały się konieczne. Kasa w r. 1893-im udzieliła pożyczek: na weksle solidarne rs. 847,722 kop. 25, na papiery procentowe rs. 332,126 kop. 59, na kapitały i udziały rs. 19,171 i na przekazy kolejowe rs. 16,637 kop. 73. Największą ilość pożyczek, mianowicie 501, udzielono w wysokości od rs. 200 do rs. 500, następnie 414 w wysokości od rs. 100 do rs. 200 i 304 w wysokości od rs. 50 do rs. 100. W stosunku do roku poprzedniego najwydatniej zwiększyły się żądania o udzielanie pożyczek w kwotach od rs. 500 do rs. 800.

W ciągu roku sprawozdawczego oddano do protestu weksli 39 na sumę rs. 10,870, więcej niż w roku 1892-im na rs. 7,000 i z końcem roku sprawozdawczego pozostało do odzyskania rs. 1,213 kop. 21, więcej niż w roku poprzednim o rs. 800.

Liczba uczestników w r. 1893-im powiększyła się o osób 77, a kapitał ich własny z końcem roku wynosił rs. 90,502 kop. 6, zatem średnio na jednego rs. 41.

Po doliczeniu do kapitału rezerwowego z zysków rs. 1,792 i z wpisowego rs. 208, kapitał ten obecnie wynosi rs. 50,500, to jest przewyższa połowę osobistych wkładów uczestników, a względnie do zobowiązań kasy do osób trzecich wynosi prawie część dwunastą. Prócz tego, celem zapewnienia nietykalności kapitału żelaznego, kasa wytworzyła sobie kapitał zasobowy na wszelkie nieprzewidziane potrzeby i pokrycie strat lub wydatki, wywołane koniecznością egzekucji zobowiązań dłużników.

Przedstawione zgromadzeniu reprezentantów sprawozdanie, po krótkiej dyskusji, w której zabierali głos pp.: Emiljan i Władysław Domańscy i p. Bóbr, oraz członkowie zarządu jako objaśniający interpelujących, zatwierdzono, po przyjęciu do wiadomości, iż było ono poprzednio przejrzane przez komisję rewizyjną, złożoną z pp. Łabęckiego, Piotra Turczynowicza i Juljusza Vettera.

Następnie zebranie przeszło do dyskusji nad podziałem zysków, osiągniętych w r. 1893-im w sumie rs. 19,970 kop. 7. Z tej sumy przeznaczono: na opłatę podatku w stosunku 5% 998 kop. 54, na dywidendę dla członków w stosunku 10% rs. 8,484 kop. 80, na gratyfikacje dla urzędników rs. 1,120, na kapitał rezerwowy rs. 1,792, na wynagrodzenia dla prezesa rs. 1,200 i członka zarządzającego rachunkowością rs. 1,000, tudzież na gratyfikacje dla kontrolera rs. 400; na wynagrodzenie dla komisji rewizyjnej rs. 150, po 50 rs. dla każdego z jej członków, na wynagrodzenie żetonowe po rs. 3 za obecność na posiedzeniach członków komitetu, 1,500 rs. na straty poniesione i przewidywane; reszta włączona będzie do kapitału zasobowego. Wniosek wynagrodzenia członków zarządu co do wysokości był balotowany stosownie do projektów, podanych przez pp. Grafa i Lucjana Domańskiego; większością jednego głosu utrzymała się norma podana przez pierwszego.

W dalszym ciągu zebranie zatwierdziło etat kasy w wysokości rs. 7,000, a z podwyżką o rs. 500 na wyrównanie składek do kasy pomocy dla urzędników biura, pozostawiło nadal prawo pięciokrotnego zaciągania zobowiązań w stosunku do własnego kapitału kasy, utrzymało dotychczasową wysokość płaconych i pobieranych procentów (płaconych 2, 2½, 4 i 5, a pobieranych 7%) i zatwierdziło opracowany przez p. Ciświckiego projekt kasy pomocy dla urzędników kasy, zadecydowawszy, iż projekt ma być odesłany do zatwierdzenia p. ministrowi finansów.

Wybory, odbyte pod przewodnictwem dra Dolińskiego przy asesorach pp. Grafie i Juljuszu Vetterze, dały rezultat następujący: prezesem obrano dotychczasowego od założenia kasy prezesa, p. Edwarda Kraussego, wszystkiemi głosami; na członków komitetu większością głosów ponownie pp. Edwarda Siwińskiego i Andrzeja Rozdola oraz p. Franciszka Jensza.

A. S.

Polowanie z lampartami.

Minęły te czasy, gdy maharadżowie indyjscy grali w szachy żywe i w dosłownem tego wyrazu znaczeniu „zabijali" konie, giermków lub pieszków w razie potrzeby. Dziś na punkcie zwyczajów i obyczajów Indje wschodnie to tylko przedmieście Londynu. I starodawne polowanie na antylopy z lampartami, które ongi przed wiekami z zamiłowaniem uprawiał każdy władzca indyjski, dziś zeszło na... psy angielskie. Niekiedy tylko, gwoli uczynieniu zadość woli ciekawego europejczyka, maharadżowie indyjscy wyjeżdżają na łowy z lampartem, odpowiednio ułożonym. W niewielu pozostałych z doby magnackiej pałacach utrzymywane są te zwierzęta, jako wspomnienie historyczne. Nieużywane jednak do łowów systematycznych, spasione na obfitem jadle, drapieżniki sprawiają raczej wrażenie kotów, faworytów domu, obojętnych na pokusy mysiego lub szczurzego rodzaju.

Lampart, jak wiadomo, w głębokiej już starożytności używany był do polowania na antylopy przez mocarzy Wschodu. Z pochodzenia swego zwierzę należy do rodziny kotów, ma jednak niejeden rys podobieństwa do psa. Na pierwsze wejrzenie podobny jest do kota, długiego na dwa metry, z okrągłą głową, oczami jakby ze szkła i emalji, potężnemi szczękami, specjalnej budowy zębami, skórą pokrytą plamami ciemnemi. Ale szyję ma dłuższą, niż kot, uda spadziste i wysokie nogi charta. Lampart może schować pazury tylko do połowy; szarpać więc niemi może i drapać do woli, ale nie jest w stanie głaskać aksamitem, jak to czynią przedstawiciele rodu kociego.

Polowanie z lampartami zwłaszcza rozpowszechnione było na 2000 lat przed nar. Chr. w Niniwie i Babilonie, czego dowodem sceny myśliwskie na płaskorzeźbach asyryjskich. Zdaje się, że i Egipt starożytny gustował w tego rodzaju łowach. W r. 865-ym przed nar. Chr. książę Hussein w Persji wprowadził polowania z lampartami w modę. W nowszych czasach Fryderyk II-gi Hohenstaufen urządzał na Sycylji polowania z lampartami, które był sprowadził z Palestyny. Sir Artur Wellesley, gdy jeszcze nie nosił tytułu lorda Wellingtona, sprowadził z sobą z jednej z wypraw indyjskich kilka lampartów oswojonych i ofiarował je księciu Cumberlandowi. Książę chciał kiedyś zabawić swoich gości w ogrodach Windsoru i, urządziwszy ogrodzenie, na 5 metrów wysokie, wpuścił tam jelenia, a potem lamparta. Wszystkich serca zabiły... napróżno. Bo jeleń, zamknięty w ciasnej stosunkowo przestrzeni, nie widząc nigdzie w lotnych swoich nogach ratunku, zoczywszy przed sobą zwierzę nieznane, rzucił się na domniemanego nieprzyjaciela rogami z takim impetem, że spasiony i zbyt dobrze utrzymany lampart przed jeleniem salwował się ucieczką! Dał susa i znalazł się w jednej chwili po za ogrodzeniem. Tak haniebnie dla lamparciego rodu skończyły się pierwsze i ostatnie łowy z lampartem w Anglji.

W Indjach wschodnich lękliwe i łagodne antylopy nie poczynają sobie tak wojowniczo, jak ów jeleń windsorski, padają też ofiarą lampartów, których zniewieściały jakiś nabab, gwoli przypomnieniu sobie dawnych czasów wyprowadza na polowanie. Jeden ze współpracowników miesięcznika *Century Magazine* otrzymał od jakiegoś książątka indyjskiego zaproszenie na takie polowanie. Oczywiście korzystał z zaproszenia skwapliwie.

Myśliwi, a było około 200, siedli kolejno na cały szereg wozów, zaprzężonych w woły. Wozów było tyle, iż gdy się w jedną wyciągnęły linję, zajęły blizko wiorstę długości. Lampart, bohater dnia, wieziony był za wozów szeregiem na platformie o dwóch kołach. Zwierzę było mocno przywiązane rzemieniami do platformy, na głowie zaś miało kaptur skórzany, okrywający ściśle nozdrza, oczy i uszy.

Karawana, prowadzona przez marszałka dworu maharadży Jeypore, podobna była do pochodu z czasów merowinga lub do szeregu wozów czumaczych, nie zaś do wyprawy myśliwskiej nababa indyjskiego. Długa linja zaprzęgów wołowych posuwała się zwolna wśród leśnego krajobrazu. Antylopy, przyzwyczajone do widoku karawan takich, organizowanych przez rolników, dadzą z wozami podjechać bardzo blizko. Kierownik wyprawy, zoczywszy stadko antylop, w niedostrzeżonym dla zwierząt manewrze zaczyna skręcać z prostej linji i miast jechać w pierwotnym kierunku zaczyna krążyć kołem. W ten sposób po kilkudziesięciu minutach głowa karawany wozów styka się z jej ogonem i antylopy znajdują się wśród wozów, jak w zaczarowanem kole—bez wyjścia.

W tej chwili opadają rzemienie i kaptur z lamparta, który, ku wielkiemu zdumieniu europejczyka, skoczył na ziemię i... zaczął igrać jak kocię, długiem leżeniem na piecu znudzone. Napróżno strzelcy starali się obudzić miłość własną drapieżnika przez zwracanie jego uwagi na antylopy. Zwierzę ani myślało o czynach krwiożerczych. Odprowadzono tedy lamparta na platformę, skrępowano go rzemieniami i ruszono w dalszą drogę na poszukiwanie innego stada antylop, w oczekiwaniu na lepsze usposobienie lamparta.

Po drodze wielki łowczy nababa tłumaczył, jak umiał, ociężałość zwierzęcia. Po pierwsze zwierzę było zapasione, po drugie odległość antylop była zbyt wielka, lampart zaś, jako kot prawdziwy, nie jest w stanie pędzić jednym tchem na zbyt znacznej przestrzeni. Jeżeli więc uważa, że antylopy są zbyt daleko, a głodu dokuczliwego nie czuje, woli się nie fatygować wcale.

Jak się okazało niebawem, uwagi wielkiego łowczego były uzasadnione. Wkrótce spotkano drugie stado antylop i znów rozpoczęto manewr otaczania stadka linją wozów. Tymczasem jednak ściśnięto krąg tak silnie, iż antylopy znalazły się tuż tuż około platformy lamparta. Spuszczono tedy zwierzę z rzemieni. Lampart tym razem nie zawiódł. Jedym skokiem wprost z platformy rzucił się w stronę antylop, przypadł do ziemi i czołgać się zaczął na brzuchu. Antylopy, spostrzegłszy niebezpieczeństwo, zwróciły się na miejscu i pomknęły lotem strzały w otwartą lukę, którą wozy w chwili skoku lamparta zrobiły w wężu wozowym. Wówczas dopiero widzowie mieli przed so-

bą scenę z płaskorzeźby asyryjskiej. Antylopy gnały jak wicher, lampart sunął za niemi i przybliżał się z każdą chwilą. Jedna z antylop odpadła od stada, tę więc wziął lampart na oko. Doganiana już na linji prostej, antylopa zaczęła krążyć w kółko. Dopadł jej lampart w kilku susach, skoczył na grzbiet zwierzęcia i powaliwszy antylopę na ziemię, chłeptać począł krew z szerokiej płynącą rany.

Wielki łowczy przyśpieszył skon antylopie przez zadanie jej ciosu powyżej karku. Lampart jednak nie puścił swej ofiary, pomimo, iż mu znów kaptur na łeb włożono. Wpił się zębami w ciało zabitej antylopy i nie dawał oderwać się żadną miarą. Zaczęto więc zbierać krew w wanienkę, a gdy się wypełniła po brzegi, postawiono ją lampartowi pod nozdrza.

Zwabiony krwi zapachem, lampart skoczył z antylopy i z rozkoszą pić zaczął krew ciepłą jeszcze i dymiącą...

(X)

Od administracji.

Z powodu kończącego się kwartału uprzejmie prosimy sz. prenumeratorów o wczesne nadsyłanie przedpłaty na czas dalszy, od tego bowiem zależy regularny odbiór naszego pisma. Dla uniknięcia nieporozumień, uprzedzamy szanown. prenumeratorów miejscowych „Kurjera", iż przedpłata na ręce roznosicieli może być wnoszona jedynie za kwitem sznurowym, pieczęcią administracji opatrzonym, w przeciwnym bowiem razie za wpływ pieniędzy odpowiadać niemożemy. Prenumeratorów zaś prowincjonalnych uprzedzamy, iż przedpłata winna się zaczynać od 1-go każdego miesiąca n. st. i toż samo kończyć na ostatnim dniu każdego miesiąca, gdyż inaczej powstaje podwójny koszt portorjów dla prenumeratora. Wszelkie listy pieniężne i korespondencje, tyczące się prenumeraty lub ogłoszeń, winny być adresowane wprost do ADMINISTRACJI „KURJERA WARSZAWSKIEGO", plac Teatralny nr. 9.

Wiadomości bieżące.

= *Wiestn. finans., prom. i torg.* zamieszcza rozporządzenie ministra finansów, którego mocą przyłączone obecnie do gubernji warszawskiej powiaty: płoński i pułtuski pod względem zarządu dochodami z akcyzy pozostają nadal pod zwierzchnictwem zarządzającego temiż dochodami w gubernjach: łomżyńskiej, płockiej i suwalskiej.

= *Birż. wied.* donoszą, iż w ministerjum dóbr państwa złożono zreformowaną odpowiednie do wskazówek p. jenerał-gubernatora kijowskiego ustawę towarzystwa wołyńskich plantatorów chmielu. Założycielami towarzystwa są: S. A. Uwarow, N. Owsianikow-Kulikowski, ks. S. Światopełk-Czetwertyński, baron de Chaudoir, A. Dawidowski, S. Luba-Radzymiński, M. Neuman, W. Kazin i W. Zajcew.

= *Birż. wied.* potwierdzają pogłoskę, jakoby pobyt w Petersburgu nadzwyczajnego posła russkiego w Persji, E. Bützowa, pozostawał w związku z zamierzonym zawarciem traktatu handlowego russko-perskiego. Projekt już został w ostatecznej redakcji opracowany; usuwa on istniejące na komorach celnych w Persji nieporządki i upraszcza formalności. Uregulowanie stosunków Rosji z Persją stało się tem niezbędniejsze, iż do kraju zakaukaskiego przybywa rocznie tkanin angielskich bawełnianych z rysunkami perskiemi na sumę przeszło miljona rubli.

= *Nowosti* donoszą, iż taryfy od przewozu okazów na projektowaną wystawę międzynarodową owocarską w Petersburgu będą zniżone o 50%. P. minister finansów, z uwagi na doniosłość tej wystawy czyni starania, aby i dla wystawców pozyskać znaczne ulgi.

= *Sud. gaz.* donosi, iż zamieszczona w niektórych pismach wiadomość o mającej jakoby nastąpić reorganizacji departamentów kasacyjnych rządzącego senatu, tudzież o wypracowaniu nowego projektu reformy senatu okazuje się zupełnie bezpodstawną.

= Wskutek odezwy, otrzymanej od komitetu wystawy ogrodniczej międzynarodowej w Petersburgu, zarząd warszawskiego Towarzystwa ogrodniczego przyjmuje deklaracje do d. 13-go maja od producentów z gubernij Królestwa Polskiego. W deklaracji należy wyrazić, w jakim dziale wystawca pragnie wziąć udział i jaką przestrzeń zajmie w arszynach lub metrach kwadratowych, na stołach, podłodze lub ścianach, oraz wyliczyć wszystkie okazy szczegółowo. Za arszyn kwadratowy miejsca opłata wynosi od 50 kop. do 10 rs. stosownie do oddziału i pomieszczenia, lecz komitet wystawy ma prawo uwalniać wystawców od opłat. Za kolekcje zbiorowe, gubernjalne i od towarzystw nic się nie płaci. Z powodu tej wystawy p. Jankowski pisze w *Ogrodniku Polskim* co następuje: „Potrzeba koniecznie, abyśmy wystąpili należycie i pokazali przedewszystkiem te wytwory, które produkujemy na handel, więc: owoce, drzewka owocowe, przetwory i wina owocowe, warzywa i konserwy z warzyw, wreszcie nasiona i plony ogrodów. Dużo osób je zobaczy; ci, co o naszych zakładach ogrodniczych i ogrodach dotychczas nie wiedzieli, dowiedzą się, a tym sposobem niewątpliwie wzrośnie tak pożądane dla nas koło odbiorców."

= Ponieważ koleje państwowe w Prusach zamierzają na przyszłość zawieszać kursowanie pociągów towarowych w dni świąteczne, przeto w dniu 20-ym b. m. odbędzie się w Sosnowcu zjazd przedstawicieli interesowanych kolei, w którym przyjmują udział delegaci tutejszych kolei.

= *Warsz. gub. wied.* zamieszczają następujące okólniki p. gubernatora do naczelników powiatów: „Na zasadzie porozumienia się ministerjów spraw wewnętrznych i finansów uznano za konieczne dla uniknięcia na przyszłość przejścia fabryki lub zakładu przemysłowego z jednych rąk w drugie bez wiadomości inspekcji fabrycznej, aby właściciele fabryk i zakładów zawczasu listownie powiadamiali miejscowego okręgowego inspektora fabrycznego o zamknięciu fabryki, zadzierżawieniu jej lub sprzedaży. Przepis niniejszy należy zakomunikować wszystkim fabrykantom i przemysłowcom, którzy obowiązani są złożyć odpowiednie deklaracje na piśmie."—„Podaję do wiadomości, że ministerja: spraw wewnętrznych i finansów postanowiły w r. b. wyznaczać dla wszystkich aresztantów i więźniów w obrębie gubernji warszawskiej po 8 kop. na utrzymanie jednej osoby w ciągu doby."

= Od d. 16-go b. m. wprowadzona będzie nowa taryfa, znacznie zniżona, na przewóz transportów w komunikacji bezpośredniej pomiędzy Łodzią a kolejami warszawsko-wiedeńską i dąbrowską, a mianowicie przestanie obowiązywać taryfa oddzielna, z jakiej korzystała dotąd kolej fabryczno-łódzka, wejdzie zaś w wykonanie na całej przestrzeni w rzeczonej komunikacji jedna taryfa ogólna, jaka obowiązuje koleje do I-ej grupy należące, ogłoszona w nr. 460 „Zbioru taryf" za nr. 5304. Spowoduje to do pewnego stopnia obniżenie dochodów kolei fabryczno-łódzkiej, jakkolwiek nie bardzo znaczne, główne bowiem źródło dochodu tej kolei polega na przewozie węgla, co do którego dotychczasowe przepisy pozostają bez zmiany.

= Latem r. b. zbierze się w Warszawie komisja mieszana, złożona z russkich i austrjackich inżenierów komunikacji, dla omówienia sprawy dalszych robót regulacyjnych na rzekach Wiśle i Sanie. Według zawartej z Austrją konwencji, komisja zbiera się co cztery lata a ostatni zjazd komisji odbył się w r. 1890-ym.

= Skutkiem rozporządzenia ministerjum komunikacyj, zwiększającego w okręgu warszawskim komunikacyj liczbę oddziałów z 10 do 12-tu, most Aleksandrowski w Warszawie, pozostający dotąd pod bezpośredniem zawiadywaniem okręgu, przejdzie pod opiekę naczelnika III-go dystansu szosy prasko-nowogeorgiewskiej.

= Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że jutro, we czwartek, o godzinie 8-ej wieczorem, w lokalu Towarzystwa ogrodniczego, przy ulicy Chmielnej, odbędzie się posiedzenie komisji stałej teorji ogrodnictwa i nauk przyrodniczych. Porządek dzienny jest następujący: 1) odczytanie protokułu z poprzedniej sesji, 2) pogadanka p. Jana Sztolcmana „Z życia fauny ornitologicznej Ameryki południowej".

= Komisarze cyrkułowi otrzymali od p. oberpolicmajstra polecenie, aby wywiesili w kancelarjach po jednym egzemplarzu ogłoszenia o istniejącej w m. Warszawie pod nr. 19-ym przy ulicy Zielnej lecznicy dla zwierząt, gdzie ubodzy ich właściciele zwolnieni są od wszelkiej opłaty.

= Wobec zbliżającej się najodpowiedniejszej pory przesadzania, zarząd Towarzystwa jedwabniczego prosi nas o zaznaczenie, iż płonki morwowe zakupywać można: u członka korespondenta p. Franciszka Wolskiego w Siedlcach przy browarze, 6-letnie w koronkach po rs. 10 za setkę, 4-letnie po rs. 6 za setkę i 3-letnie po rs. 4 za setkę loco dworzec Siedlce; w zarządzie dominium Długie hr. Platera poczta Rypin z odstawą na kolej w Mławie lub Włocławku, 5-letnie w koronkach nizkopiennych po rs. 20 i 7-letnie po rs. 25 za setkę; u p. Franciszka Rutkowskiego w Kole, z odstawą na dworzec kolejowy w Kutnie, 5-letnie w koronkach po kop. 10 sztuka i 3-letnie cięte po rs. 3 za setkę;—w leśnictwie hr. Zamoyskiego w Podzamczu, stacja Sobolew kolei nadwiślańskiej—3-letnie po rs. 4 za setkę i 4-letnie po rs. 6 za setkę;—u p. Tymoteusza Łuniewskiego w Korytnicy poczta Węgrów: 4-letnie po rs. 5 za setkę (dla członków towarzystwa rs. 4;—u p. Boguckiego w Bogucinie, poczta Warszawa, ul. Mokotowska nr. 51 — 2-letnie po rs. 5,—3-letnie po rs. 10,—4-letnie po rs. 15 i 5-letnie po rs. 20 za setkę;—w zakładzie ogrodniczym braci Hoserów w Warszawie, 4-letnie w koronkach po kop. 40 sztuka i 3-letnie po rs. 10 setka; u p. Błociszewskiego w Korytnicy, poczta Łuków, 4-letnie i starsze po 10 i 15 kop. za sztukę i u p. Eugenji Mroczkowej w Krynkach, w gubernji grodzieńskiej, poczta stacja Sokółka kolei petersburskiej 3-letnie po rs. 5 za setkę.

= W przytułku dla dzieci żebraków przy szpitalu Dzieciątka Jezus przebywało w roku upłynionym dzieci tej kategorji 11, w wieku od 2-ch miesięcy do 6-iu lat, za których utrzymanie kasa miejska obowiązana jest wnieść do kasy szpitalnej 1,110 rs. kop. 30.

= W dniu wczorajszym powrócił z Petersburga p. o. prezydenta miasta jenerał-major Bibikow, wyjechał zaś do Iwangrodu komendant tamecznej fortecy jenerał-lejtnant Czajkowski.

= Dr. Józef Wszebor wyjeżdża do Rzymu na jedenasty międzynarodowy zjazd lekarski.

= Zbiorowa spowiedź.

Wczorajszego wieczora w kościele po-karmelickim na Krakowskiem Przedmieściu odbyła się spowiedź wielkanocna dla rekolektantów, którzy przez cztery dni uczestniczyli w ćwiczeniach pobożnych, mających na celu przygotowanie się do Sakramentu Pokuty.

W konfesjonałach zasiadło 20 tu kapłanów, którzy spowiadali do późnego wieczora.

Dziś, o godzinie 8-ej, przed wielkim ołtarzem została odprawiona uroczysta wotywa na intencję rekolektantów, a po komunji kapłańskiej około 1,000 osób przystąpiło do Sakramentu Ołtarza.

W ogóle tegoroczne rekolekcje zbiorowe liczyły znacznie większą liczbę uczestników, niż w roku zeszłym.

= Z teatru i muzyki.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim koncertuje pani Zofja Menter, znana pianistka.

Na jutro repertuar teatru Wielkiego zapowiada „Giocondę" Ponchielli'ego.

W operze tej odbędzie się przedostatni występ Miry Hellerówny.

W „Giocondzie" śpiewają nadto: panna Drog, pp. Broggi-Muttini, Colli i Sillich.

* Afisz dzisiejszy teatru Rozmaitości ogłasza „Irenę" St. Graybnera.

Na jutrzejsze przedstawienie złożą się komedje: „Dom otwarty" Bałuckiego i „Panna z posagiem" Blizińskiego.

* Teatr Mały daje dzisiaj po raz czwarty krotochwilę Laufsa „Niewierny Tomasz".

Jutro po dłuższej przerwie dany będzie w teatrze Małym „Zaklęty zamek" Millöckera.

W operetce tej ukaże się panna Czosnowska, rozpoczynając nowy szereg występów.

* Artyści teatru Rozmaitości przystąpili dzisiaj do prób pamięciowych z trzyaktowej krotochwili Zygmunta Przybylskiego p. t. „Letnicy".

* Na ostatnim odczycie p. A. Pileckiego na rzecz Osad rolnych w sali ratuszowej znajdowało się 285 słuchaczów.

= Nagrobek Żółkowskiego.

Autor nagrobka dla ś. p. Alojzego Żółkowskiego, rzeźbiarz p. L. Pyrowicz, przystąpił do wykonania figury genjusza w ruchu zmienionym, a nadto znacznie większych rozmiarów.

Nowa figura będzie ustawiona, zamiast pierwotnej, na grobie niezapomnianego artysty jeszcze w r. b.

= Przed wyborami.

Wybory członków komitetu Towarzystwa sztuk pięknych na nową kadencję roczną odbyć się mają w sobotę nadchodzącą, d. 17-go marca, o godz. 3-ej po południu.

Zwracamy uwagę członków rzeczywistych Towarzystwa na ważność tej chwili, szczególnie wobec tego, że w ciągu kilku lat Towarzystwo musi się znaleźć w nowym budynku.

Mandaty do przeprowadzenia tej trudnej a uśpionej od lat kilku sprawy powinnyby być złożone w ręce osobistości, którychby stanowiska, imiona i uzdolnienie dawały pewność, że tak ważna praca zostanie dokonana zgodnie ze swem doniosłem przeznaczeniem.

= Kolonje letnie.

Napływ zapisujących dzieci w biurze kolonij letnich z każdym dniem wzrasta.

Wczoraj zapisano 221 chłopców i 320 dziewcząt, czyli razem 541 dzieci.

Ogólna liczba dotąd zapisanych wynosi 2368, jest więc o czem myśleć.

W dniu jutrzejszym, tj. we czwartek, zapis odbywać się nie będzie, a to z powodu zajęcia lokalu lecznicy I-ej na inny cel.

Dalszy ciąg zapisu rozpocznie się zatem dopiero pojutrze, w piątek.

Wobec przewidywanej potrzeby wysłania w r. b. większej liczby dzieci, niż w zeszłym, największe obawy budzi dotychczas brak pomieszczeń wiejskich.

Pomieszczenia te już teraz muszą być wybrane, zwiedzone przez lekarza, zaopatrzone w odpowiedni inwentarz statków, łóżek, pościeli itd.

Dlatego też kierownicy kolonij letnich zwracają się z gorącą prośbą do ziemian, by im gościny dla słabowitych dzieci warszawskich nie odmówili.

Miejscowości, położone o 2 do 3-ch mil od linij kolejowych, w pobliżu dobrej kąpieli rzecznej, są najpożądańsze.

Całkowity koszt urządzenia wewnętrznego i utrzymania kolonij ponosi sama instytucja.

= Podatek mieszkaniowy.

Pobór podatku mieszkaniowego w kasie gubernjalnej i w oddziałach kas oszczędności Banku państwa z każdym dniem się zwiększa.

Nakazy płatnicze nie wszystkim jednak dotychczas zostały doręczone, pomimo energicznych zarządzeń komisyj podatkowych, pragnących, aby nakazy były zawczasu przesłane, okazuje się bowiem, że wielu kontrybuentów występuje z reklamacjami.

Reklamacyj tych, pomimo że to dopiero początek, jest już sporo.

Mnóstwo z nich nie ma uzasadnionej podstawy, gdyż lokatorzy, zajmujący się odnajmowaniem części mieszkań, protestują co do podatku od całego komornego.

Pretensje te pod żadnym pozorem nie będą uwzględnione, o ile w kontrakcie najmu, zawartym z właścicielem, figuruje jeden lokator.

Są przecież reklamacje najzupełniej uzasadnione, a pochodzą one z błędnie nakreślonych deklaracyj gospodarzy i rządców.

Błąd polega na łączeniu mieszkań prywatnych ze składami i pakamerami zakładów handlowych, jak wiadomo, od podatku mieszkaniowego zwolnionych.

Ponieważ wielu czytelników zwraca się do nas z zapytaniami, gdzie należy reklamować niesłusznie oznaczoną normę podatku, oświadczamy, że reklamacje dostatecznie umotywowane przesyłać należy do właściwych komisyj rewirowych.

Drugą instancję stanowi izba skarbowa, a ostatnią ministerjum finansów.

Reklamacje te uwolnione są od opłaty stempla.

= Park ujazdowski.

Po osuszeniu terenu w zakładanym parku na Ujazdowie, przystąpiono do oczyszczenia gruntu.

Sadzawka, która tam będzie założona, zostanie w początkach maja zarybiona.

Od strony ul. Pięknej stanie dom murowany, w którym zamieszkają dozorcy parku.

Ponieważ brak funduszu nie pozwala na danie w r. b. sztachet żelaznych, przeto cały park będzie okolony żywopłotem.

= Pralnik-dezynfektor.

Dziś w południe p. L. Wagenfisz w obecności techników i specjalistów pokazywał maszynę przez siebie skonstruowaną do prania bielizny, firanek itp.

Maszyna ta zupełnie nowego systemu została opatentowana i otrzymała nazwę pralnika-dezynfektora.

= Sprzedaż koni.

W dniu jutrzejszym odbędzie się zapowiedziana od kilku tygodni sprzedaż przez licytację w Nowym Tatersalu koni rozpłodowych, zaprzęgowych i wierzchowych, oraz uprzęży.

Sprzedaż rozpocznie się o godzinie 1-ej z południa.

Przezorniejsi kupcy, nie czekając na licytację, nabyli już w Tatersalu kilkanaście koni z wolnej ręki.

= Zapisy.

Zmarła w tych dniach staruszka wdowa dość znaczny swój majątek zapisała—jak się dowiadujemy—na różne cele dobroczynne.

Nadto zmarła legowała rs. 150 rocznie dla osoby, która zająć się ma pielęgnowaniem dwóch kotów, faworytów nieboszczki.

= Kradzieże.

Z mieszkania p. Kotłubaja pod № 36-ym przy ul. Żórawiej skradziono różne rzeczy wartości około 200 rs.; z przeprowadzonego śledztwa okazało się, iż kradzież spełnił lokaj, Konstanty Masłowski, który z łupem uciekł bez wieści. — Pod № 2-im przy ul. Brzozowej J. Dudzie skradziono garderobę i zegarek wartości 100 rs., oraz kilkanaście rubli. — Michalinie Czeprowskiej skradziono w wagonie kolejowym między Włocławkiem a Warszawą z torby podróżnej paczkę, zawierającą różne klejnoty w liczbie 8-iu sztuk, przedstawiające podług oceny poszkodowanej wartość około 250 rs. — Z pod № 15-go przy ul. Elektoralnej uciekła służąca Chana Ita i zabrała swemu pracodawcy Lampartowi kilkadziesiąt rubli. — Z poddaszy domów: pod № 41-ym przy ul. Żórawiej i pod № 39-ym przy ul. Królewskiej skradziono bieliznę należącą do miejscowych lokatorów. — Z przedpokoju mieszkania p. Tomaszewskiego pod № 11-ym przy ul. hr. Kotzebuego skradziono futro wartości 400 rs. — Zamieszkałemu pod № 54-ym przy ul. Ślizkiej Chasklowi Saszynerowi skradziono za Żelazną Bramą różne towary wartości około 100 rs. — Na ul. Dobrej przytrzymano ukrywającego się złodzieja Szubiaka, który, jak się okazało, pozostaje pod dozorem policyjnym i ma pobyt w Warszawie wzbroniony. — W kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) Teodorowi Szypniewskiemu, oficjaliście kolejowemu, skradziono z kieszeni paltota paczkę zawierającą 80 rs. w pojedynczych banknotach i dwie sztuki po 25 rs. każda.

= Oszustwo.

Nabywanie klejnotów od osób nieznanych zawsze jest ryzykowne, czego dowodzi fakt następującego oszustwa.

Do pani K., obywatelki ziemskiej z lubelskiego, chwilowo bawiącej w Warszawie pod № 6-ym przy ul. Brackiej, zgłosiła się jakaś handlarka z propozycją sprzedaży nader tanio kolczyków brylantowych i dwóch sznurów pereł znacznej wartości.

Pani K., zamierzająca właśnie nabyć klejnoty dla synowej, zgodziła się. lecz dopiero po ocenie jubilera.

Ocena wypadła pomyślnie i za wspomniane klejnoty handlarka otrzymała 540 rs.

Po upływie trzech miesięcy pani K., będąc znów w Warszawie, udała się wczoraj do sklepu jubilerskiego, prosząc o przeróbkę kolczyków na modny fason.

Okazało się, iż brylanty są fałszywe, a i perły zostały uznane jako imitacja.

Wszystko razem przedstawia wartość co najwyżej 50 rs.

Widocznie handlarka u jubilera pokazywała prawdziwe brylanty i perły, a przy zawieraniu tranzakcji zamieniła je na imitację, trudną do odróżnienia.

= Przy chorym.

W dniu wczorajszym na Szmulowiznie, dozorująca chorego Jakuba Krynickiego Anna Zawadzka, zdrzemnąwszy się, przewróciła świecę, od której zapaliła się pościel.

Ogień sąsiedzi ugasili, chory jednak poniósł groźne poparzenia.

= Nieostrożna jazda.

Furman wozu roboczego, Stanisław Osuchowski, w przejeździe przez ul. Twardą przejechał 4-letnią Bajlę Żelechowską.

Dziewczynkę, z bolesnemi obrażeniami, odniesiono do mieszkania rodziców pod № 32-im przy ul. Prostej.

Mikołaj Fijałkowski, mieszkaniec Czerniakowa, skręcając nieostrożnie w kierunku Sielca, spadł z bryczki i złamał prawą nogę.

= Ofiary pijaństwa.

Wczorajszego wieczora Jan Kurowski i Michał Dańczyk, robotnicy fabryczni, w szynku na Pelcowiznie założyli się o 3 rs., kto kogo przepije.

Wstrętny ten zakład trwał przeszło godzinę, w ciągu której lekkomyślni ludzie wypili bajeczne ilości wódki i piwa.

Obaj padli nieprzytomni.

Dańczyk, który rzekomo wygrał zakład, gdyż przetrzymał towarzysza, dostał w nocy ataku apoplektycznego i, pomimo energicznego ratunku, dziś zrana życie zakończył.

Stan zdrowia Kurowskiego, odwiezionego do mieszkania w Brudnie, jest groźny.

Donosiliśmy dziś zrana o zagadkowem znalezieniu Walerji Żbikowskiej w stanie nieprzytomnym i z raną na głowie w mieszkaniu pod № 81-ym przy ul. Nowolipki.

Z przeprowadzonego śledztwa okazało się, iż Żbikowska była nałogową pijaczką.

= Nagły zgon.

Wczorajszego wieczora Marjanna Sadowska, zamieszkała pod № 9-ym przy ul. Leszno, powróciwszy z miasta do domu, nagle zmarła.

Zwłoki, celem przeprowadzenia śledztwa sądowego, zabezpieczono na miejscu.

= Drobne ognie.

Nocy dzisiejszej pod № 34-ym na Starem Mieście wynikł pożar na poddaszu.

W mieszkaniu Tekli Biernackiej na Nowej Pradze z powodu rozlania benzyny zapaliły się różne sprzęty i garderoba.

W obu wypadkach domownicy ogień stłumili, Biernacka zaś oblicza poniesioną stratę na 130 rs.

+ Echa piotrkowskie.

Korespondent nasz z Piotrkowa pisze pod dniem 10-ym marca:

„Według ostatnich obliczeń, m. Piotrków ma obecnie mieszkańców ogółem 31,160: w tej liczbie stałych 22,974 i 8,186 niestałych.

Przyrost ludności niestałej spodziewany jest z chwilą powiększenia się ruchu fabrycznego, przypuszczalnie w tym jeszcze roku, niezależnie bowiem od budowy fabryk Szlosberga na „Bugaju", rząd gubernjalny tutejszy wydał między innemi pozwolenie p. Frumkinowi na budowę w okolicach tejże miejscowości na folwarku „Starostwo" większej fabryki tkackiej, oświetlanej gazem, z farbiarnią i apreturą.

Zaniechano sprzedaży placu miejskiego wielkości 163 pr. kwadr., przylegającego do ulicy Kaliskiej za linją kolejową, przeznaczonego obecnie na drogę dla połączenia ulicy Kaliskiej z Bykowską, wskutek projektowanego skasowania przejazdu przez linję kolei przy młynie parowym.

Wyznaczono miejsce na gruntach miejskich pod szlachtuz nowego typu.

Artysta fotograf, p. Prusinowski, otwiera tutaj zakład artystyczno fotograficzny z uwzględnieniem najnowszych ulepszeń sztuki fotograficznej.

Komedja łódzka dała u nas kilka przedstawień i wystawiła na zakończenie, jako nowość „Eusapję Palladino" Morozowicza.

Największe powodzenie kasowe miały „Bajki" Bałuckiego.

Zaraz po świętach wielkanocnych, podczas których reżyser teatru rzemieślniczego, pan F., wystawi „Chatę za wsią", zapowiedziano przedstawienie amatorskie na rzecz Towarzystwa dobroczynności.

Szkarlatyna po raz drugi w r. b. pojawiła się w świecie dziecięcym.

Zalecaną jest ścisła dezynfekcja.

Niebawem władza gubernjalna tatejsza przystąpi do nominacji urzędników na posady nowo zorganizowanej policji łódzkiej.

Podobno ma tu powstać lombard prywatny; założyć ma go mieszkaniec Wilna, p. Sztencel."

+ Pożar fabryki.

Korespondent nasz łódzki pisze pod d. 13-ym b. m.:

„Czerwona łuna znowu zajaśniała po nad Łodzią. Wczoraj, o godzinie 8-ej wieczorem, wynikł pożar w posesji p. Pruszynowskiego przy ulicy Przejazd, która w zabudowaniach swoich mieści kilka fabryk różnych właścicieli.

Palił się budynek, dzierżawiony przez firmę „Kranich i Drews", która prowadziła tkalnię wyrobów wełnianych.

Płomienie zagrażały wszystkim zabudowaniom, lecz dzięki energicznemu ratunkowi straży ochotniczej, która przybyła na miejsce wypadku w dziesięć minut po alarmie, zdołano je opanować.

Podczas obrony trzej strażacy, którzy stanęli na dachu, spadli i ciężko się poranili.

Większa część fabryki spłonęła doszczętnie, uratowany od ognia parter uległ zniszczeniu.

Fabryka posiadała 60 warsztatów mechanicznych i zatrudniała kilkudziesięciu robotników.

Straty obliczają na sumę około 50,000 rs.

Pomieniona posesja w ciągu ostatnich lat kilku nawiedzona została przez pożar już po raz szósty."

+ Zuchwała kradzież.

Z Białegostoku piszą do nas 6-go b. m.:

„Wczoraj w nocy niewykryci dotąd złodzieje w środku miasta wybili w murze jednego z domów otwór od strony ogrodu, poczem wdarli się do wnętrza hurtownego składu towarów łokciowych, skąd zabrali wiele towarów i 100 rs. w gotówce.

Śledztwo w toku."

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 15-go marca, o godz. 11½ przed południem, w mieszkaniu p. Wacława Popiela, odbędzie się posiedzenie członków komitetu kwesty wielkanocnej.

— D. 15-go marca, o godz. 8-ej wieczorem, w lokalu warszawskiego Towarzystwa cyklistów na Dynasach, dany będzie wieczorek muzyczno-deklamacyjny.

— D. 15-go marca, o godz. 11-ej przed południem, w sali licytacyjnej magistratu warszawskiego, odbędzie się licytacja *in minus* przez opieczętowane deklaracje na pokrycie dachu cynkiem na gmachu maszyn starego wodociągu przy ulicy Dobrej od sumy rs. 434 kop. 14; wadjum wymagane w sumie rs. 45.

— D. 15-go marca i dni następnych, od godz. 12-ej w południe, w lombardzie Daniela Goldgewichta przy ulicy Żelaznej pod № 79-ym, odbywać się będzie sprzedaż przez licytację fantów nieprolongowanych.

— D. 15-go marca i dni następnych, od godz. 9-ej zrana, w lokalu kasy lombardu miejskiego w gmachu ratusza, odbywać się będzie licytacja fantów, nieprolongowanych we właściwym czasie; licytacja do zupełnego wyprzedania fantów odbywać się będzie codziennie, oprócz dni niedzielnych i uroczystości dworskich.

— D. 15-go marca, o godz. 12-ej w południe, w kancelarji zarządu cmentarza odbędzie się posiedzenie członków dozoru cmentarza na Brudnie.

— D. 15-go marca, o godz. 10-ej zrana, w wydziale upadłości sądu handlowego warszawskiego, stawić się winni z dowodami wierzyciele masy upadłości Zygmunta Machonbauma.

— Od d. 15-go marca zarząd żeglugi parowej na rzece Wiśle rozpocznie wysyłanie statków kurjerskich popołudniowych z Warszawy do Płocka; wychodzić one będą z Warszawy do Płocka o godz. 1-ej po południu, a z Płocka do Warszawy o 7-ej zrana.

— Od d. 15-go marca dyrekcja Towarzystwa kredytowego m. Warszawy przyjmować będzie do sprawdzenia wylosowane listy zastawne i kupony, płatne d. 1-go kwietnia; wypłatę uskuteczniać ma kasa Towarzystwa od d. 3-go kwietnia.

— D. 15-go marca, o godz. 11-ej przed południem, w gmachu resursy obywatelskiej przy ulicy Krak.-Przedm. pod № 62-im, odbędzie się posiedzenie uczestników Kasy zaliczkowo-wkładowej emerytów warszawskich, na którem będą przyjmowane wkłady, udzielane pożyczki i zaliczenia.

— Dwudzieste pierwsze zgromadzenie ogólne akcjonarjuszów Banku handlowego w Łodzi odbędzie się d. 15-go kwietnia, o godz. 1-ej po południu, w lokalu bankowym przy ulicy Średniej. Porządek dzienny obejmuje: sprawozdanie i bilans za r. z.; zatwierdzenie dywidendy; wybory.

— D. 15-go marca, o godzinie 7½ wieczorem, w lokalu Towarzystwa ogrodniczego (przy ulicy Chmielnej pod № 14-ym), odbędzie się posiedzenie członków pierwszej stałej komisji teorji ogrodnictwa i nauk przyrodniczych pomocniczych.

— Do d. 15-go marca kasy Banku handlowego w Łodzi i w Warszawie przyjmować będą akcje od tych akcjonarjuszów łódzkiego Banku handlowego, którzy zechcą uczestniczyć w dorocznem zgromadzeniu ogólnem tegoż Banku, mającem się odbyć d. 15-go kwietnia.

— D. 15-go marca, o godzinie 5½ po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków wydziału kasy pożyczkowej.

— Od d. 15-go marca biuro zarządu warszawskiego Towarzystwa wzajemnego kredytu wydawać będzie w godzinach biurowych zgłaszającym się członkom karty wejścia na doroczne zebranie ogólne, mające się odbyć d. 21-go marca.

— D. 15, 16, 17, 18 i 19 go marca odbywać się będą w Łodzi z udziałem prokuratora posiedzenia sądowe zjazdu sędziów pokoju trzeciego okręgu gubernji piotrkowskiej.

— D. 15-go marca, w nowym tattersalu przy ulicy Trębackiej pod № 11-ym, odbywać się będzie licytacja koni wierzchowych, zaprzęgowych i ekwipaży.

— D. 15-go marca, o godz. 10-ej zrana, w warszawskim kantorze Banku państwa, odbędzie się w obecności delegatów rządowych posiedzenie publiczne, na którem dopełnione będzie włożenie do koła numerów czteroprocentowych obligów skarbowych Królestwa Polskiego, a następnie ich losowanie.

ZE ŚWIATA.

× **Ze Lwowa** donoszą nam d. 10-go b. m.: „Zmarły w Wiedniu prezes koła polskiego, Atanazy Benoe, cierpiał oddawna na serce i na rozszerzenie płuc i od kilku dni już nie wstawał z łóżka. Zapalenie płuc stwierdzili lekarze dopiero onegdaj. Na wczorajszem posiedzeniu koła wiceprezes, Zaleski, wygłosił wzruszające wspomnienie pośmiertne. Koło polskie uchwaliło złożyć na trumnie wieniec od siebie, wziąć gremjalny udział w pogrzebie i wysłać wraz ze zwłokami deputację do Niegowic, majątku zmarłego, gdzie we wtorek rano odbędzie się pogrzeb. Pismo kondolencyjne prezydenta ministrów, ks. Windischgratza, wystosowane imieniem całego rządu do koła polskiego z okazji śmierci ś. p. Benoego, jest w tonie nadzwyczaj serdecznym. Ś. p. Benoe urodził się w Niegowicach w r. 1827-ym, jako potomek rodziny francuskiej. Studja uniwersyteckie kończył w Krakowie. Następnie oddał się gospodarstwu i słynął szczególnie jako hodowca koni. Do parlamentu wybrany został w r. 1882-im z kurji wielkiej posiadłości Bochnia-Wieliczka i odtąd piastował bez przerwy mandat do izby deputowanych. Po ustąpieniu dra Czerkawskiego powołany został na godność wiceprezesa koła polskiego, a prezesem koła został po powołaniu Jaworskiego do ministerjum.— Stanisław Barcewicz wystąpi jutro po raz pierwszy w koncercie we Lwowie. Współudział przyjęła panna Róża Rapacka, śpiewaczka, córka Wincentego. — Za okradzenie kasy oszczędności w Tarnopolu skazano byłego urzędnika tejże kasy, Antoniego Rudego, na sześć lat ciężkiego więzienia."

× **W Paryżu** ogromne wrażenie sprawiła ostatnia sztuka Björnsona p. t. „Nad siły ludzkie". Akt zwłaszcza drugi zapewnił sztuce powodzenie. Niedawno grał Antoine „Bankructwo" tegoż autora, które u nas już przed laty 15-tu zostało przełożone na język polski przez E. Lubowskiego. Björnsona komedja 2-aktowa „Nowożeńcy" grana była na scenie Rozmaitości w r. 1879-ym.

× **Pani Harrietta Hayder**, była niewolnica, ofiarowała świeżo kolegjum Harvarda w Londynie fundusz na stypendja dla ubogich studentów murzynów. W czasie wybuchu wojny niewolników pani Hayder wraz z mężem ratowała się ucieczką z Kentucky do Kanady, zamieszkała następnie w Bostonie i poświęciła się tu sprawie emancypacji niewolników.

× **Nowy Hugo Schenk.** Sławie krwawego Hugona Schenka pozazdrościł niejaki Franciszek Körz, stawiony świeżo przed sądem w Kuttenbergu. Akt oskarżenia zarzuca zbrodniarzowi, iż w kilkunastu miejscowościach Austrji utrzymywał stosunki miłosne z kobietami ze sfer niższych, zwłaszcza ze służącemi; wkradłszy się zaś w zaufanie, wyprowadzał swoje kochanki za miasto i tam je mordował i rabował. Liczba ofiar dochodzi podobno do 14 tu.

× **Wiek ma swoje prawa.** W d. 13 ym b. m. książę i księżna York przyjmować będą gości na przyjęciu dworskiem w imieniu królowej. Po raz to pierwszy od chwili wstąpienia swego na tron królowa każe się reprezentować przez księcia krwi na uroczystości dworskiej.

BAŃKI MYDLANE.

Dwaj śmiertelni nieprzyjaciele, spotkawszy się w towarzystwie, nie witają się; dwie śmiertelne nieprzyjaciółki, spotkawszy się w towarzystwie, całują się najserdeczniej...

*

Kobiety, które płaczą długo, płakują rzadko; te zaś, które płaczą krótko, płakują często...

*

Na premjerze.

Autor, obecny na przedstawieniu swej sztuki, syka zawzięcie po zapadnięciu kurtyny.

— Człowieku, co ty robisz:

— Sykam.

— Na co?

— Bo wszyscy sykają.

— Więc cóż z tego?

— Jeżeli nie będę sykał, wszyscy poznają, że to ja jestem autorem...

*

Warszawa w rymach.

XXXIII. Cmentarz powązkowski.

Campo Santo... Campo Santo...
Nad cmentarną wielką ciszą,
Rozhukane na dzwonnicy
Dzwony z jękiem się kołyszą.
Pożegnalne niosą brzęki,
Gdy do grobu kondukt sunie,
Pożegnalne brzęki niosą
Spowiniętej w wieńce trunie.
Rzędem ciągną się pomniki,
Rzędem ciągną się grobowce.
Wśród zieleni drzew jaśnieją
I marmury i piaskowce.
Tu wieżyczką strzela w górę
Na kapliczce gotyk dumny;
Tu otula zwojem liści
Potrzaskane bluszcz kolumny;
Anioł śmierci nad mogiłą
Rozpościera skrzydła swoje;
Muza Płacze tu nad grobem,
Który zamknął życia znoje.
W dzień Zaduszny, gdy na niebie
Blaski dzienne w mroku gasną,
Choć cień nocy kryje ziemię,
Na Powązkach bywa jasno:
Lampy stawią gorejące
I światełka stawią ludzie
Ku pamięci ukochanych,
Co po życia śpią już trudzie.
A na krańcach cmentarz groby
Ubożuchnych skromne chowa:
I ozdobą tu nie marmur,
Jeno rosa brylantowa.
W nocy ciche, księżycowe,
Słowik w krzewach piosnkę śpiewa,
Nad grobami ciche pieśni
W noc miesięczną szumią drzewa.
Umęczonych dusz schronienie
I nadziei młodych groby—
Oto Cmentarz Powązkowski,
Campo Santo, gród żałoby..

...n ...i

— Z prośbą o zamieszczenie otrzymujemy następujące sprawozdanie z funduszu koncertu amatorskiego, jaki odbył się w d. 2 im b. m. w Radomiu na rzecz budowy pomnika w Żelazowej Woli: „*Przychód*: Za bilety wpłynęło rs. 253, ze sprzedaży programów rs. 57 k. 5, od Ww. Pp. Leonstwa Bekermanów z Firleja, wskutek niemożności przybycia na koncert rs. 3, od W. P. Józefa Grodzickiego po zamknięciu kasy koncertowej rs. 1; razem rs. 314 kop. 5. *Rozchód* wynosił rs. 92 kop. 77. *Dochód* przeto czysty uczynił rs. 221 kop. 28, która to kwota odesłana została komitetowi warszawskiego Towarzystwa muzycznego, jako głównie zajmującemu się budową pomnika."

— Otrzymujemy z prośbą o zamieszczenie, co następuje: „Przedstawienie amatorskie, dane w d. 21-ym stycznia r. b. w Ciechanowie, łącznie z próbą jeneralną, dało dochodu *brutto* rs. 530, po strąceniu zaś kosztów w ilości rs. 101, czysty dochód wyniósł rs. 429. Suma ta przez grono pań, zajmujących się zorganizowaniem przedstawienia została wręczona ks. dziekanowi Radzikowskiemu dla rozdania ubogim, wstydzącym się żebrać. Tak świetny rezultat materjalny zawdzięczyć należy poparciu okolicznych obywateli, którzy nawet z dalszych stron, nie zważając na niewygody szczupłej naszej sali teatralnej, chętnie poparli cel szlachetny. *J. Ch.*"

Ciechanów, d. 10/III.

Na wpisy dla uczniów.

K. W. z Sosnowca rs. 30.—Jakób hr. Potocki rs. 50. — Jadzia i Lilka rs. 12.—Rs. 1 kop. 30 pozostawione w domu moim wskutek wynikłej sprzeczki przy wincie i dodaję od siebie kop. 20. *G. Ch.*

Na kolonje letnie.

Zebrane na zabawie przez dzieci z Biały rs. 2 kop. 25.

Dla najuboższych.

Służąca Marjanna Deminet, jako karę za zuchwałość i nieposłuszeństwo składa kop. 50.

Dla biura nędzy wyjątkowej.

Bezimiennie rs. 2.

Nekrologja.

Ś. P.

AUGUST ŁODZIA CZARNIECKI,

b. właściciel dóbr Rząsawy, Dobryszyce, b. sędzia pokoju okr. radomskowskiego,

opatrzony św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 12-go marca 1894 r., przeżywszy lat 66. Pogrążeni w głębokim smutku: żona, syn, córki, synowa i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do dolnego kościoła św. Aleksandra w dniu 15-ym marca, to jest we czwartek, o godz. **11-ej** przed poł., a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 3—321

Dnia 15-go marca r. b., to jest we czwartek, o godzinie **11-ej** przed poł. odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim), za duszę

Ś. P.

Józefa Lubińskiego,

b. profesora Konserwatorjum, byłego urzędnika magistratu. Żona i dzieci zapraszają krewnych, kolegów, uczni i przyjaciół zmarłego. 2—1314

† Ś. p. Aniela z Białoskórskich Tomaszewska,

zasnęła w Bogu dnia 12-go marca 1894 r., przeżywszy lat 68. Ciężko dotknięte tym ciosem: syn, córka, siostra, synowa, zięć i wnuki zapraszają znajomych i życzliwych na żałobne nabożeństwo do kościoła N. Marji Panny Loretańskiej na Pradze, dnia 15 marca, tj. we czwartek, o godz. **10-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godz. **12-ej** w poł. na cmentarz brudzieński. 327

We czwartek, to jest dnia 15-go marca, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

Ś. P.

Adeli KIEŁPIŃSKIEJ,

o godzinie **11-ej** przed poł. w kościele św. Krzyża, odbędzie się msza żałobna, na którą zaprasza: rodzinę, przyjaciół i znajomych

1303 **Mąż wraz z dziećmi.**

Dnia 16-go marca r. b., to jest w piątek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

Ś. P.

Franciszka Bagińskiego,

INŻYNIERA,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała w głębokim żalu wdowa z dziećmi zaprasza rodzinę i życzliwych. 1317

† Z powodu imienin

ś. p. Ottona Fiszera,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, dnia 16 marca, tj. w piątek, o godzinie **11-ej** przed poł., na które rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—1300

† W sobotę, dnia 17-go marca, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p.

Władysława Leszczyńskiego,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, o godzinie **10-ej** zrana, na które stroskana wdowa z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 1325

† W dniu 15-ym marca, to jest we czwartek, w kościele św. Jacka (po-dominikańskim) przy ulicy Freta, odprawioną zostanie msza święta, o godzinie **9 i pół** zrana, za duszę

ś. p. Izabelli z hr. Lanckorońskich Walewskiej. 1321

† We czwartek, to jest dnia 15-go marca r. b., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Leona i Joanny Wernerów,

odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krak.-Przedm., na które córka z mężem i wnukami zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych. 1272

† Dnia 16-go marca, to jest w piątek, o godzinie **9 i pół** zrana, w kościele św. Krzyża, odbędzie się nabożeństwo za duszę

ś. p. Leona Januszkiewicza,

na które pozostała żona z dziećmi zaprasza krewnych i przyjaciół. 1316

† Za duszę

ś. p. Franciszka Lubienieckiego,

dnia 16-go marca, o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) odprawione będzie żałobne nabożeństwo, na które pozostała żona zaprasza. 1319

† Za duszę

ś. p. Józefa Targowskiego,

obywatela ziemskiego gub. radomskiej, dnia 15-go b. m., t. j. we czwartek, odprawione będzie nabożeństwo żałobne w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) w kaplicy Pana Jezusa, o godzinie **10 i pół** zrana, na które rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 1322

† We czwartek, dnia 15-go marca r. b., o godz. **10-ej** zrana, w kościele pp. Kanoniczek (plac Teatralny), za spokój dusz

ś. p. Józefa Kleczkowskiego,

mecenasa i jego małżonki ś. p. **Felicji z Gallów**, odprawione zostanie nabożeństwo żałobne, na które dzieci i wnuki zapraszają życzliwych. 1330

† W piątek, to jest dnia 16-go marca r. b., w kościele po-karmelickim na Krakowsk.-Przedm., o godz. **10** zrana, odprawioną będzie w kaplicy Pana Jezusa msza św. za spokój duszy

ś. p. Józefa Kwiecińskiego,

oraz żony jego ś. p. **Anny z Okońskich**, b. artystów dram., na którą pozostali bratankowie zapraszają krewnych, życzliwych i kolegów zmarłych. 1318

Rewizja konstytucji.

Izba francuska przystąpiła onegdaj do dyskusji nad wnioskiem Bourgeois, domagającym się zmiany konstytucji, przeciw któremu oświadczyła się komisja.

W dyskusji zabrał głos przedewszystkiem były prezes gabinetu radykalnego, René Goblet, aby w gorących słowach wykazać potrzebę rewizji: nadeszła chwila, aby lud mógł dać sobie własny rząd ludowy. Pragniemy mieć izbę, któraby mogła nietylko uchwalać prawa i kontrolować rząd, ale—rządzić sama. Konstytucja z r. 1875-go daną była w interesie orleanistów. Starzy orleaniści... (Głosy: Niema ich już!) nie żądali dlatego nigdy rewizji konstytucji. W gruncie rzeczy posiadamy zawsze jeszcze konstytucję z r. 1830-go. Mamy izbę wyższą. (Głosy: Siedziałeś pan sam w niej!) Wystąpiłem z niej. Mamy głowę państwa, jaką mieliśmy jeszcze w r. 1830-ym. Jeżeli w jesieni wybierzemy ponownie p. Carnota, rządy jego będą dłuższemi, aniżeli w przecięciu rządy monarchów w XIX-ym w. Niebezpieczeństwo osobistego mieszania się prezydenta rzeczypospolitej w tok ważnych spraw państwowych wzrasta z dniem każdym (wrzawa).

Bulanżysta Richard: Na co jest właściwie ta izba? Goblet stwierdza, że izba nic nie wie o tem, co się dzieje po za kulisami dyplomacji francuskiej. Mamy potężne związki, o których naturze i doniosłości nic nie wiemy. W pałacu elizejskim panuje duch protekcji. Są ministrowie przyjemni na naszym dworze. Czy sądzicie, że mówię o tem dlatego, iżbym chciał zostać ministrem? Wolę ministerjum otwarcie przechylające się ku prawicy od tych zezem patrzących, których tylu w ostatnich czasach mieliśmy. Prezydent rzeczypospolitej posiada prawo rozwiązania izby, prawo antyrepublikańskie. Naganną jest również zasada, upoważniająca obie izby w równej mierze do stanowienia praw, nietylko ich zasad, ale każdego szczegółu. Budżet powinien być przedstawiony do uchwały tylko izbie deputowanych, gdyż ona wyszła z głosowania powszechnego. Sybilijskie słowa p. ministra oświaty o „nowym duchu", które zaraz osłabił, nie mają żadnego znaczenia. Może rewizja konstytucji zrodzi „nowego ducha". Korzystajcie z chwili, w przeciwnym razie demokracja francuska poradzi sobie bez przyczynienia się izby (oklaski).

Deschanel, z lewego centrum, przemawiał za utrzymaniem konstytucji dzisiejszej, która dowiodła swojej siły w walce z demagogją i cezaryzmem. Mówca przemawia tylko za zmianą, orzekającą, iż w razie ustąpienia gabinetu, żaden członek jego nie może wstąpić do nowego rządu. Wśród żywych oklasków rozwija Deschanel obszerny plan decentralizacji, przenoszący wiele ciężarów z ramion władzy centralnej na rady jeneralne i zarządy gminne.

Dalsze rozprawy odroczono do dnia następnego.

X.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

TRAKTAT HANDLOWY.

Berlin 14-go marca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Parlament rzeszy obradował wczoraj w dalszym ciągu nad traktatem handlowym z Rosją. Nad wnioskiem Fregego, aby cło na pszenicę i żyto ustanowić w wysokości 5 marek, wywiązała się długa rozprawa. Konserwatyści Staudy i hr. Arnim przemawiali gorąco za wnioskiem, obawiając się zalania Niemiec zbożem russkiem. Sekretarz stanu baron Marschall wykazywał płonność tych obaw i żądał odrzucenia wniosku. Przewódzca agrarjuszów Ploetz mówił wśród ironicznej wesołości izby, która wniosek Fregego odrzuciła 205-iu głosami przeciw 151. Alzatczycy wstrzymali się od głosowania. Hr. Herbert Bismark głosował za wnioskiem Fregego.

OBIAD U MIQUELA.

Berlin 14-go marca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Panuje ogólne przekonanie w sferach parlamentarnych, że wczorajsze przybycie cesarza na obiad u Miquela było wymownem zaprzeczeniem pogłoskom o nieporozumieniach wynikłych z postawy, zajętej przez Miquela wobec traktatu handlowego z Rosją. Zwrócilo natomiast powszechną uwagę nieprzybycie na rzeczony obiad kanclerza Capriviego, z czego wnioskują, że nieporozumienie pomiędzy Miquelem a Caprivim trwa jeszcze ciągle.

PROCES O SPADEK.

Paryż 14-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Przed sądem kasacyjnym rozpoczął się proces apelacyjny Papieża przeciw wyrokowi niższej instancji w Amiens unieważniającemu testament markizy Plessis-Bellière, który ustanawiał Ojca św. uniwersalnym jej spadkobiercą. (Sąd apelacyjny w Amiens orzekł, że Papież, jako głowa kościoła, nie jest osobą cywilną i dlatego dziedziczyć nie może; *przyp. red.*)

ZAMORDOWANIE MRWY.

Praga czeska 14-go marca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Odczytany w rozpoczętym wczoraj procesie przeciw Dragounowi i Doležalowi o zamordowanie Mrwy akt oskarżenia dowodzi współwiny Krziża, który dostarczył mordercom noża, jego żony, Wojtecha i sekretarza klubu młodoczeskiego, Cziżeka.

WNIOSEK LABOUCHERE'A.

Londyn 14-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Izba gmin przyjęła 147-iu głosami przeciw 145 wniosek radykalisty Labouchère'a, orzekający, że osoby, które nie posiadają mandatu poselskiego, nie mają prawa do udaremniania ustaw. Wniosek ten wymierzony jest przeciw izbie lordów. Kanclerz skarbu, sir Wiljam Harcourt, domagał się, aby sposób i metodę reformy izby lordów pozostawić rządowi. Uchwała izby wywołała niesłychaną radość w sferach irlandzkich i radykalnych.

Londyn 14-go marca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Szczególną wagę przywiązują do słów lorda Rosebery, że Anglja musi nabrać wpierw przekonania o pożyteczności *home-rule*'u, zanim parlament go uchwali. Posłowie irlandzcy są ciągle silnie zaniepokojeni.

DYMISJA BOETTICHERA.

Berlin 14-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Wiadomość o dymisji ministra Boetttichera potwierdza się. Jako następcę wymieniają naczelnego prezydenta w Koblencji, Nassego. Za powód podają nieporozumienia wynikłe z powodu pomnika dla cesarza Wilhelma I. (Komisja uchwaliła na ten cel kredyt czterech miljonów zamiast żądanych ośmiu; *przyp. red.*)

FORTYFIKACJE WŁOSKIE.

Rzym 14-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Półurzędownie zapewniają, że wszystkie wiadomości o nowych planach rządu, mających na celu kosztem 150-iu miljonów lirów uzupełnić fortyfikacje Alp i wybrzeży, nie mają podstawy.

KWESTJA EGIPSKA.

Londyn 14-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— W izbie wyższej oświadczył lord Rosebery. W Egipcie panuje spokój i rozwija się dobrobyt. Pewne wypadki z ostatnich czternastu miesięcy dały rządowi pobudkę do powątpiewania o trwałości tamtejszych instytucyj rządowych. Będą one wymagały bacznej czujności przez pewien czas ze strony rządu angielskiego, wszakże niema żadnego powodu do obaw.

NOWY GABINET.

Madryt 14-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Do składu nowego gabinetu wchodzą: Sagasta prezydjum; Amos Salvador—finanse; Aquilera—sprawy wewnętrzne; Groizard — roboty publiczne; Capdebon — sprawiedliwość; Moret — sprawy zewnętrzne; Lopez Dominguez—wojna; Pasquin—marynarka.

WIELKI POŻAR.

Roterdam 14-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Wielki dom redakcji dziennika tutejszego *Nieuwe Roterdamsche Courant* doszczętnie spłonął. Z największym wysiłkiem zdołano uratować cenniejsze przedmioty.

ROKOSZ W BRAZYLJI.

Londyn 14-go marca. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Z Rio de Janeiro donoszą, że wedle uwiadomienia, zakomunikowanego przez prezydenta Peixoto ciału dyplomatycznemu, dzisiaj w południe zacząć się ma wielka akcja wojskowa przeciw powstańcom na całej linji.

Londyn 14-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Z Brazylji donoszą o skończeniu się rewolucji.

WYBÓR PREZYDENTA.

Montevideo 13-go marca. (*Tel. pr. K. W.*)— Po trzynastodniowej walce wyborczej Ellauri wybrany został prezydentem Urugwaju, nie przyjął wszakże wyboru.

Wiedeń 14-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— W czterech fabrykach tutejszych strejkują robotnicy.

Berlin 14-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Dzisiaj w Lustgartenie odbyła się uroczysta parada pułku grenadjerów gwardji imienia Cesarza Aleksandra, przyczem pułk nosił po raz pierwszy ofiarowane sobie przez cesarza Wilhelma czapki grenadjerskie.

Berlin 14-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Cesarz był wczoraj o godzinie pierwszej na śniadaniu wydanem przez barona Stumma w najlepszym humorze.

Berlin 14-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Komisja parlamentu dla reformy podatków odrzuciła opodatkowanie kwitów, czeków i listów frachtowych.

Berlin 14-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Kościelski zamierza kandydować nanowo do parlamentu w swoim okręgu bydgoskim, aby uzyskać w ten sposób aprobatę zachowania się jego w parlamencie ze strony wyborców.

Paryż 14-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Raniony podczas zamachu w „Café Terminus" rysownik Bordes umarł.

Rzym 14-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Przewodniczący w wydziale izby dla udzielenia rządowi pełnomocnictw do przeprowadzenia reformy administracji, Coppino, oświadczył na podstawie rozmowy z Crispim, iż rząd chce przeprowadzić rzeczoną reformę przy pomocy komisji, złożonej z przedstawicieli izby i senatu.

Rzym 14 go marca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— W izbie deputowanych oświadczył minister finansów, że koszty stanu oblężenia w Sycylji i w Massa-Karrara wyniosą prawdopodobnie dwa miljony lirów.

Rzym 14-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Policja aresztowała młodego anarchistę Vincenzoniego, w którym podejrzywa sprawcę zamachu na gmach parlamentu.

Rzym 14-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— W Grosetto podczas pogrzebu runął mur cmentarny i zagrzebał 36 osób.

Berlin 14 go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—
Ruble w gotówce 219 45 (wczoraj 219.65)
Ruble na dostawę 219 75 (wczoraj 219.75)

GIEŁDA.

Warszawa, 14 go marca.

Poranne dzisiejsze szacowania berlińskie zapowiadały nam jednomyślnie kurs 219.75, co się równa kursowi 45.52½ m. bez kosztów, gdy z Petersburga, z powodu uroczystego święta dworskiego, taksacyj nam nie nadesłano. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 45.95 (odpowiadającym kursowi 217.60 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i obniżyło tę cenę do 45.90 (t. j. 217.90 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 5 kop. na korzyść Berlina i 2½ kop. na korzyść rubli przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu b. m. po 45.92½ i 45.90.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 45.95; 45.92½ i 45.90. **Londyn** krótki brano po 9.35½. **Paryż** krótki i **Wiedeń** krótki bez nabywców.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 46.[illegible]5, za Londyn krótki 9.[illegible]8, za Paryż krótki 37.40 i za Wiedeń krótki 75.50.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 96.75 i po 96.30, względnie do wielkości odcinków, a otrzymano 96.40 za kilka tys. rubli w sztukach po rs. 500. Pożyczki wschodnie w zaofiarowaniu nomialnem po 102.25 II-ej i III-ej emisyj. Pożyczki premjowe I-ej emisji z r. 1864-go ceniono po 244, i po 192.75 listy premjowe szlacheckie, których nabyto kilkanaście po 192.50. Biletów Banku państwa I-ej em. można było dostać po 103.50 i po 103 II i VI-ej em. Pożyczki wewnętrzne z roku 1887-go chciano zbywać wszystkie cztery serje po 94.80. Zabrano kilka tys. 4½% pożyczki wewnętrznej z r. 1893 go po 99.50.

Listy zastawne ziemskie 4½% starano się umieścić po 98.50, nabyto zaś kilkanaście tysięcy rubli po 98.35 i po 98.30.

Listy zastawne 5% miasta Warszawy ofiarowano po 102.— trzy pierwsze serje, po 101.60 IV-ej serji i po 101.50 V, VI i VII-ej ser., a nabyto kilkanaście tysięcy ostatniej serji po 101.15.

Sprzedano kilka tysięcy rubli 5% listów zastawnych wileńskich po 99.90.

Akcje mocno. Zabrano kilka akcyj Towar. południowo-russkiego dnieprowskiego po 1,205. Zapłacono 380.— i 381.— za kilkadziesiąt akcyj warszawskiego Banku dyskontowego. Sprzedano kilkaset akcyj Tow. Starachowickiego po 175, 174 i 173.50, przy chęci otrzymania po 176, w końcu giełdy kilkadziesiąt tychże akcyj z dostawą w końcu b. m. po 175.50 i 174 oraz 25 sztuk z jednomiesięczną dostawą po 176. Kupiono kilkadziesiąt akcyj Towarzystwa „Zawiercie" po 541, 542, 543 i 544.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.51. Zapłacono 45.85 za kilkadziesiąt tys. marek w gotówce.

Dziś, z powodu uroczystego święta dworskiego ceduły urzędowej nie będzie.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych wyczekujące.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. —.— do 11.05 *netto.* Wiadro 78% rs. —.— do rs. 8.79^5— 2%. Dowozy i zaofiarowania są liczne. Usposobienie słabe.

W. O.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 14-ym marca.—Na placu Witkowskiego dziś targ bardzo spokojny i mało ożywiony. Pszenicy 300 korcy, żyta 500, owsa wcale nie dowieziono. Pszenicy około 50 korcy wyborowej sprzedano po 5.15, białej 50 korcy po 4.95, pstrej 100 korcy po 4.50. Żyta ofiarowano 100 korcy wyborowego po 3.30, średniego 200 korcy po 3.20 kupowano.

Ryga, 6-go marca. (Rynek zbożowy). — Pszenica russka 124 f. do 130 f. 73 kop. do 90 kop. Żyto russkie 120 f. 66 do 70 kop. Owies wilgotny 61 do 74 kop., suchy względnie do gatunku 63 do 65 kop. Jęczmień wilgotny 6-rzędowy russki 110 f. 60 kop., suchy litewski 100 f. 76 kop., pastewny 50 do 52 kop. za pud.

Wapno bardzo mocno. Zwiększony pokup w celach dezinfekcyjnych przy wczesnej wiośnie i ciepłem powietrzu był powodem podniesienia cen i wzmocnienia tendencji. Płacono za sulejowskie drzewem palone rs. 1.30, węglem palone rs. 1.10. Inne marki od 95 kop. do rs. 1 kop. 12 za korzec 250-funtow.

Cyna. Metal ten najbardziej stosuje się do cen srebra i spadł przeto ponownie o 2½%. Straits Ł. 65.15. Australska Ł. 66. U nas Banca i Austral. 34½ kop. za ℔.

Ołów Ł. 9.7.6. **Cynk** Ł. 15.12.6.

Miedź G. M. B. Ł. 41.. Tough Ł. 43.10. B. S. Ł. 44.10. U nas blacha miedziana rs. 13.60, stara miedź rs. 10.70 za pud.

Srebro spadło, notują po 27 d.

Cement bez zmiany w ogólnej sytuacji; do czasu ostatecznej decyzji co do traktatu handlowego z Niemcami nie można się spodziewać zmian żadnych na tem polu.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.**

Sprawozdanie z dnia 14-go marca 1864 r.

	wyszło:	przyszło:	pozostaje:
Żyta	— wag.	— wag.	15 wagonów
Owsa	8 „	2 „	301 „
Mąki żytniej	— „	— „	7 „
Mąki pszennej	1 „	— „	45 „
Kaszy jaglanej	2 „	5 „	149 „
Kaszy gryczanej	— „	1 „	5 „
Ryżu	— „	— „	3 „
Pszenicy	— „	— „	43 „
Jęczmienia	1 „	1 „	126 „
Grochu	— „	1 „	5 „
Gryki	— „	— „	17 „
Cebuli	— „	— „	— „
Fasoli	— „	— „	5 „
Łoju	— „	— „	1 „
Makuchów	— „	— „	1 „
Mąki kartoflanej	— „	— „	10 „
Kukurydzy	— „	— „	— „
Soli	1 „	— „	2 „
Rodzynków	— „	— „	5 „
Prosa	— „	— „	2 „
Tranu	— „	— „	— „
Razem	13 wagonów	10 wag.	744 wagonów

BIURO INFORMACYJNE O NĘDZY WYJĄTKOWEJ

sprawdzonej przez siostry miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej:

Tamka № 35.—Posiedzenie dnia 22-go lutego 1893 r.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
54	Wolska	Wyglądała A.	Wdowa, dz. dr. 6-ro.
20	Wspólna	Chodaczyńska	Mąż chory, dz. dr. 6-ro.
41	Mokotow.	Olesiński An.	Chory, żona chora, dz. dr. 5.
109	Pańska	Szymczak St.	Żona chora, dz. dr. 5.
23	Krochmal.	Wrzosek M.	Żona chora, dz. drob. 6-ro.
13	Zajęcza	Bielski Stan.	Żona chora, dz. dr. 6-ro.
5	Okopowa	Bartosiak A.	Mąż i żona ciężko chorzy, dz. dr. 6-ro.
8	Wróbla	Linke Apol.	Mąż chory, dz. dr. 4-ro.
5	DługaSiel.	Kowalski T.	Sparaliżowany, żona chora, dz. dr. 4-ro.
24	Dobra	Bielska Aniela	Chora, mąż nieobecny, dz. 4.
7	Koźla	Fotygo Paul.	Chora, mąż nieob., dz. dr. 4.
5	Ciasna	Felc Jan	Chory, żona chora, dz. dr. 5.
49	Gęsia	Żytniak Ruch.	Mąż w szpitalu, dz. dr. 6-ro.
3	Kacza	Targowska Fl.	Chora, mąż chory, dz. dr. 4.
2	Powązki	Skrzypkowska	Wdowa, dz. dr. 3 chorych.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— List 9 marca dla Doświadczonego poste-restante Warszawa wysłany, dotąd nieodebrany!... Dlaczego? Proszę odpowiedzieć. Dziś drugi wysyłam.—Olona. 1320

— Dla Lnu.—List odebrany; osoby żądane bed na termin. Biuro komisowe, Senatorska 28. 1299ą

Warszawskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu.

Gdy na zwołanem 17 Lutego (1 Marca) r. b. zwyczajnem zebraniu ogólnem Członków Towarzystwa, nie znalazła się liczba obecnych wymagana w § 30 Ustawy, to jest połowa wszystkich Członków Towarzystwa, których liczba wynosi 2168, przeto ogłasza się i zwołuje powtórne zebranie ogólne na dzień 9 (21) Marca r. b., godzinę 7-mą wieczorem w Warszawie, w gmachu Resursy Kupieckiej przy ulicy Senatorskiej pod Nr. 40 odbyć się mające.

Na tem zebraniu bez względu na liczbę obecnych Członków, rozpoznawane i decydowane będą te tylko przedmioty, które były przygotowane i ogłoszone na porządku dziennym niedoszłego zebrania ogólnego, a mianowicie:

1) Zatwierdzenie sprawozdania Zarządu z bilansem i rachunkiem zysków i strat za rok zeszły 1893, oraz raport delegacji rewizyjnej.
2) Ustanowienie rozdziału zysków i terminu wypłaty dywidendy.
3) Zatwierdzenie etatów na r. b. 1894.
4) Wybór 3-ch Członków Rady, jednego Członka Zarządu i 3-ch Członków do delegacji rewizyjnej na rok bieżący 1894, oraz 3-ch ich zastępców.

Każdy Członek Towarzystwa ma prawo być obecnym na posiedzeniu osobiście lub z pełnomocnictwa, które najpóźniej na dni trzy przed zebraniem ogólnem w biurze Zarządu Towarzystwa zaprodukowane być winno.

Członek obecny na Zebraniu może mieć oprócz własnego dwa głosy z pełnomocnictwa.

Karty wejścia zgłaszającym się Członkom, wydawane będą codziennie z wyjątkiem świąt, poczynając od dnia 15-go Marca r. b, sprawozdanie zaś za rok 1893 od dnia dzisiejszego w biurze Zarządu Towarzystwa, od godziny 10-ej zrana do 3-ej po południu. 273r

OBWIESZCZENIE.

Potrzebne są do wynajęcia lokale lub całe domy na użytek dla wojsk,

w terminach: od 19 Czerwca (1 Lipca) i 19 Września (1 Października) 1884 roku.

Życzący wydzierżawić rzeczone, mogą obecnie składać deklaracje w zapieczętowanych kopertach na imię Prezesa Delegacji Kwaterniczej, do Wydziału Wojskowego przy Magistracie m. Warszawy.

DOBRA FIDOR.

Zawiadamia się, iż w dobrach tych położonych w gubernji Radomskiej, o 5 wiorst od stacji kolei Końskie, a własnością panów: Lejzora Blassa i Jola Wagemajstra będących, w dniu 6 Marca r. b., **został w ruch puszczony wielki piec do przetapiania rudy żelaznej** i że surowiec z tego powstały, można nabywać na miejscu lub w Warszawie w mieszkaniu wiaściciela. 442

Zarząd Drogi Żelaznej Iwangrodzko-Dąbrowskiej,

podaje niniejszem do wiadomości, iż na oddziale Dąbrowa-Górnicza Gołonóg, rozkład jazdy pociągu Towarowo-Osobowego Nr524, poczawszy od dnia 10 (22) Marca r. bież. 1894, zmienionym zostaje w sposób następujący: Pociąg wymieniony odchodzić będzie z Dąbrowy Górniczej o godz. 4 min. 20 i przybywać do st. Gołonóg o godz. 4 min. 30 po południu, łącząc się tu z pociągiem pocztowym głównej linji Nr 4, wychodzącym z Gołonogu o godz. 5 min. 05 po południu, w kierunku do Iwangrodu. 347r

Nagrody rs. 50

za odnalezienie zaginionych papierów wartościowych:

List $4^1/_2\%$ Tow. Kred. Ziemsk. lit. A. Nr 6134, z 19-ma kuponami, dwa Listy Likwidacyjne N-ra: 79718 i 94897 z jednym kuponem.- -Uprasza się pp. bankierów o łaskawe zwrócenie uwagi.

Wiadomość do rządcy domu Nr 9, przy ulicy Wspólnej. 445

Na nadchodzące Święta Wielkanocne

poleca **Handel**

Bolesława Wróbla,

ulica Mazowiecka 14,

wyborowe **Szynki** surowe i gotowane, **Kiełbasy** w licznych gatunkach, **Ozory**, **Wędliny wykwintne** w wielkim wyborze oraz **Wina** zagraniczne i krymskie, **Koniaki** pierwszorzędnych marek, **Wódki** wszystkich gatunków, **Piwo Pilzeńskie**, **Oryginalne Rygskie i krajowe na butelki.** 451

---

99 ***MARSZAŁKOWSKA*** **99**

!!NAJTAŃSZY!!

Magazyn Okryć Damskich

F. CAR,

MARSZAŁKOWSKA Nr **99**,

poleca w wielkim wyborze **Żakiety od rs. 6**, **Surduty od rs. 8**, **Burki** sławuckie, Himalaja jak i najmodniejsze velours changeant, **Peleryny** w najświeższych fasonach etc.

Jako **NOWOŚĆ BURKI** do noszenia na **dwie** strony. 447

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 23 Marca (4 Kwietnia) r. b., o godz. 12-ej w połud., odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na urządzenie w 1894 r. bruku drewnianego w Warszawie, przy ulicy Nowy-Świat, od ul. Świętokrzyskiej do Alei Jerozolimskiej, na powierzchni 2100 sążni kwadratowych, od ceny rs. 30 kop. 75 za 1 sąż. kwadr. bruku, z pięcioletnią bezpłatną konserwacją tegoż i od cen jednostkowych na roboty dodatkowe, wyszczególnionych w dołączonym do warunków licytacyjnych wykazie.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym, do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy m. Warszawy na złożone vadium w ilości rs. 7560, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i wykaz cen jednostkowych, są do przejrzenia w Wydziale Budowlanym Magistratu codziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji, wydrukowany został w Gazecie Policyjnej. 384r

---

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 16 (28) Marca r. b., o godz. 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w 1894 r. 500 sążni kubicznych brukowców, do brukowania ulic m. Warszawy, od ceny rs. 50 za sążeń kubiczny, z dostawą na miejsce robót.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczoną dostawę, złoży w dniu do licytacji naznaczonym, do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kasy miasta Warszawy, na złożone vadium, w ilości rs. 2500, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, codziennie, wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 275r

---

GŁÓWNY SKŁAD

Zakładów Żyrardowskich

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście № 55,

poleca ***w wielkim wyborze:***

Pierwsze transporty towarów wiosennych już nadeszły.

- Płótna wszelkiej szerokości.
- Stołową bieliznę białą i kolorową.
- Wyroby pończosznicze.
- Gotową męzką i damską bieliznę.
- Dziecinne kompletne wyprawki.
- Dywany i materjały meblowe.
- Firanki i Portjery.
- Kołdry wełniane i jedwabne.
- Kapy i Serwety fantazyjne.

Pierwsze transporty towarów wiosennych już nadeszły.

Gotowe wyprawy od rs. 250 do rs. 5,000.

Sprzedaż podług cennika fabrycznego. 293r

Niniejszem podaje do wiadomości Szanownej Klijenteli, iż z powodu ogromnego nawału roboty przy zbliżających się świętach Wielkiej Nocy, obstalunki, które nie wpłyną do kantoru do Czwartku, d. 22-go b. m., nie będą mogły być przed świętami uskutecznione.

Upraszam zatem o łaskawe wcześniejsze zamówienia. 346r

Główny Skład Piwa i Porteru

W. SZENIC

w Warszawie, Miodowa 3.—Telefonu 33.

NOWO-OTWORZONY

Warszawski Magazyn Ubiorów Męzkich

ulica Nowo-Senatorska № 4,

wprost Hotelu Rzymskiego.



Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że już przygotowałem wielki wybór wiosennych i letnich gotowych ubiorów męzkich, oraz materjały z tutejszych i zagranicznych fabryk. Sprzedaję je po nader nizkich cenach, mianowicie:

Wiosenne palta . .	od rs. 15	do rs. 35.
Letnie „ . .	od rs. 11	do rs. 30.
Marynarkowe garnit.	od rs. 14	do rs. 30.
Żakietowe ubrania .	od rs. 22	do rs. 35.
Surdutowe „ .	od rs. 25	do rs. 35.
Burki Sławuckie . .	od rs. 24	do rs. 30.
Spodnie	od rs. 4	do rs. 12.
Ulstry	od rs. 18	do rs. 30.

Huzarki, Lisiurki, Szlafroki i t. d.

Obstalunki wykonywam w 24 godzin.

Krój zagraniczny.

418 Z szacunkiem

J. Glassmann.

Parowa Fabryka Cukrów i Czekolady

POD FIRMĄ

„F. ANCZEWSKI"

w Warszawie, Niecała Nr 4,

poleca w ogromnym wyborze **po nizkich cenach**

na nadchodzące Święta:

Najpiękniejsze różne Kwiaty do ubierania ciasta, Baranki, Jajka konserwowe, dragantowe, czekoladowe i różne fantazyjne bardzo ładne, Jajka atłasowe, pluszowe, w kształcie bonbonierek i z surpryzami.

Jajka drewniane ozdobne od najtańszych, jednocześnie polecamy Skórkę pomarańczową, Cykatę, Cukry desserowe i Czekoladkę, po nizkiej cenie. Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 442

Zarząd Towarzystwa Ubezpieczeń

„WOŁGA"

w Niżnim Nowgorodzie,

niniejszem podaje do wiadomości, iż dla przyjmowania **asekuracji WSZELKICH TRANSPORTÓW** ustanowił **w Warszawie Agenturę swego Towarzystwa na Królestwo Polskie**, mianując **AGENTEM**

p. H. L. MALHOMME,

którego dom handlowy znajduje się **przy ulicy Włodzimierskiej № 19.**

Ubezpieczenia dokonywają się na zasadzie warunków polis asekuracyjnych. 321r

---

ERYWAŃSKA 6.

Schröder et de Constans w Bordeaux

Moët et Chandon w Epernay

Skład Komisowy i detaliczny

Win, Koniaków, Likierów zagranicznych i t. p.

gwarantowanej czystości

pierwszorzędnych domów reprezentowanych przez

p. Kazimierza Dobieckiego,

pod którego dyrekcją i skład detaliczny zostaje, poleca Wina odleżałe.—Wybór wielki.—Ceny bardzo umiarkowane.—Cennik na żądanie.—Wielki wybór Cygar Hawańskich, z domu A. J. Reynvaan w Amsterdamie.—Najlepsza oliwa Nicejska firmy L. Cabrie et C-ie, po rs. 1 kop. 50 duża butelka.

Herbata z jarmarku w Irbicie. 244r

ERYWAŃSKA 6.

Nauka i wychowanie.

Angielka rodowita, wyższy dyplom; trzy lekcje tygodniowo trzy ruble miesięcznie. Marszałkowska 90, mieszkania 17, poprzeczna oficyna. 9242

Adres: Nauczycielki wysoko wykształcone polki, francuzki z wyższą muzyką do umieszczenia. Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Świętokrzyzka 15. 9156

Buchalterji wyucza gruntownie z upoważnienia władzy, nauczyciel specjalista, Chmielewski. Aleja Jerozolimska 43, przy Marszałkowskiej. 8810

Buchalterji, rachunkowości, korespondencji handlowej w angielskim, francuzkim, niemieckim udziela nauczyciel S. Modelski. Nowogrodzka 27—4, od 4—7. 7816

Francuzka potrzebna od 1-ej do 3-ej. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod „C. L." 9198

Lekcje i konwersacja francuzka, z akcentem paryzkim, po cenie przystępnej. Krakowskie-Przedm. № 9, mieszkania 5, od 6—8-ej wieczorem. 8027

Nauczyciel z wyższem wykształceniem, z dobremi rekomendacjami, posznkuje miejsca na wyjazd. Biuro nauczycielskie, Zalęski, Mazowiecka 16. 8909

Nauczycielka potrzebna na wieś. Miodowa 12, m. 14. 9176

Potrzebny korepetytor (realista), do chłopca, 9-letniego. Wiadomość: ulica Chłodna 17, mieszk. 3. Zastać można rano do 9-ej lub między 1-ą a 2-ą po południu. 9237

Potrzebny zaraz korepetytor, russki, student. Żórawia № 8, m. 3. 9226

Potrzebny korepetytor uczeń, lub student filolog. Hoża № 10, m. 1. 9177

Potrzebna nauczycielka za obiady. Szpitalna 3, m. 6. 9274

Potrzebna jest zaraz nauczycielka, francuzka, wykształcona, do 15-letniej panienki i 14-letniego chłopczyka. Zgłaszać się proszę na ulicę Rysią № 5, mieszkania 5, od godziny 10-ej zrana do 2-ej po południu. 8998

Potrzebny korepetytor z niemiecką konwersacją do dwóch chłopców. Za mieszkanie, usługę z samowarem. Nowogrodzka 30. Sklep spożywczy. 8965

Student russki, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Marszałkowska d. 99, mieszkania 6. 9249

Student uniwersytetu, rodowity russki, poszukiwany do dawania lekcyj tegoż języka młodej panience. Bliższa wiadomość: hotel Saski 88, od 8—4. Medykom pierwszeństwo. 9275

Student poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Krakowskie-Przedmieście № 17, mieszkania 17. 427r

Zakład froeblowski Joanny Piastuszkiewicz, Marszałkowska 120. Przygotowuje wychowawczynie. Zapis codziennie. 8248

5 rs. miesięcznie za trzy godziny muzyki tygodniowo udzielam. Nowy-Świat 8—25. 7868

Doniesienia osobiste.

Dla 28-letniego syna mego, katolika, średniego wzrostu, przystojnego, bruneta, z dobrem utrzymaniem (gdyż stale pracuje w mojej fabryce, istniejącej od lat 25, wartości około rs. 150,000), poszukuję tą drogą żony, mającej dobre wychowanie i posagu od rs. 10,000 do rs. 25,000. Łaskawe reflektantki, traktujące rzecz na serjo, raczą odpisać pod adresem: „Ojciec", Będzin, skrzynka pocztowa 20. 8854

Dla „Kapryśnicy" list wysłany. 9303

Dla Sieroty list na poczcie od Szczerego. 9311

Dla „Kapryśnicy" list wysłany od „Baltimora." 9244

Dla T. W. № 100 list na poczcie. 9186

Kupiec lat 28, blondyn, w braku czasu poszukuje drogą anonsu żony. Wymagane są: charakter łagodny, miła i sympatyczna powierzchowność, średnie wykształcenie. Posag nie wymagalny. Rzecz traktuję serjo.—Oferty sub K. W. za okazaniem pięciorublówki № 526002 poste-restante. 9106

List do Krakowa dla „T-el-es 38" wysłany 26 lutego. 9202

List dla Daisy wysłany. 9323

Na poczcie list dla Jontka. 9290

Nr. 7341 wysłał list dla „W. W. Urzędnika." 9179

Panna lat 20, jak mówią śliczna, szatynka, charakteru żywego, gospodarna, miłująca ognisko domowe, chciałaby wyjść za mąż za człowieka uczciwego, fachowca, mogącego zapewnić byt średni, w wieku lat od 24 do 30. Nie mając znajomości, tą drogą poszukuje męża. Rzecz traktuje serjo. O wysłaniu listu dla „Czarnookiej" poste-restante Warszawa zawiadomić w Kurjerze. 9028

W. ma odpowiedź od 1868. 9326

Z Warszawy list do Iłłukszty wysłany. 9178

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Bona niemka z szyciem poszukuje miejsca. Pańska № 3, mieszkania 8. 9296

Dwaj młodzi artyści, fortepianista i skrzypek, poszukują stałego zajęcia w restauracji, na żądanie mogą złożyć próbę. Pańska 64—15. 9006

„Fotograf" operator, retuszer, poszukuje miejsca. Widok 22—22. 9238

Handlowiec z trzechletnią praktyką, znający buchalterję oraz języki: polski, russki i niemiecki, poszukuje zajęcia. Zawiadomienia nadsyłać: Krakowskie-Przedmieście № 5, m. 10, dla „Handlowca." 8740

Korespondencją polską, russką, francuską, niemiecką, buchalterją, tłómaczeniami, rachunkami etc. pragnę się zająć na godziny lub stale. Wspólna 10, m. 2. 9215

Młody człowiek, posiadający gruntownie francuski, znający angielski i polski, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Ogrodowa 6, m. 7. 8986

Młody człowiek, z wykształceniem gimnazjalnem i niemieckim, poszukuje pracy w Królestwie lub Cesarstwie. Oferty przyjmuje Kurjer sub „Byt." 9302

Młoda dystyngowana panienka, dobrej rodziny, łagodna i wesoła, skromnych wymagań, znająca się na gospodarstwie, życzy miejsca do towarzystwa, może wyjechać.—Oferty pod „Miła" przyjmuje Kurjer. 9239

Osoba posiadająca odpowiednie kwalifikacje, obeznana w szyciu i kroju, poszukuje zajęcia do dzieci początkujących. Tamże jest osoba starsza, mogąca się zająć dziećmi lub gospodarstwem przy starszej osobie. Adresy proszę składać: Trębacka 3, do p. Połtawskiej, 2-ie piętro. 8219

Osoba w średnim wieku poszukuje miejsca gospodyni lub zaopiekowania się osobą wiekową. Widok 5, mieszkania 12. 9210

Uczeń z dwuletnią praktyką poszukuje miejsca do składu aptecznego. Adres: ul. Nowolipki № 27, w sklepie spożywczym. 9265

Osoba inteligentna, z niemieckim i szyciem, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca do zarządu domem. Wspólna 16, mieszkania 35. 9260

Posiadam świadectwo, rekomendacje osób wiarogodnych, krawieczczyznę, poszukuję miejsca panny służącej lub do dzieci. Warecka 14—18. 9293

Panna młoda, z prowincji, dobrej konduity, umiejąca ładnie prasować, szyć na maszynie, poszukuje miejsca bony albo sklepowej. Krakowskie-Przedmieście 35, m. 3, od godziny 4 do 6-ej. 9298

Szukam zajęcia kilka godzin dziennie jako lektorka, do towarzystwa, do dzieci lub na wyjazd z małą pensją; znam dobrą muzykę, języki. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Szukam." 9267

Szyję po domach po 70 kop. dziennie. Warecka 1—10. 9171

Ślusarz-tokarz poszukuje pracy. Pańska № 23, m. 15. 9158

Wdowa młoda, inteligentna, poszukuje miejsca do zarządu domem lub do towarzystwa. Oferty pod wyrazem „Leontyna" przyjmuje Kurjer. 9245

Wdowa niemka, z dobrej rodziny, poszukuje od 1-go kwietnia miejsca na wieś, najwięcej pragnie zająć się wychowaniem małych dzieci, pozbawionych opieki macierzyńskiej, albo opiekować się chorą osobą. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski dla „Wdowy." 9209

b) Zaofiarowane.

A. Poszukuję niańki w średnim wieku do dwuletniego dziecka. Zgłaszać się tylko z dobremi świadectwami między 11 a 2-gą po południu, Krucza 13, m. 7. 9291

Bona niemka potrzebna jest od 1-go kwietnia. Magazyn galanterji, Marszałkowska № 113. 8901

Bona francuzka, lat około 25, potrzebna jest do 6-letniej dziewczynki na wyjazd za granicę na przeciąg 3 miesięcy letnich. Oferty szczegółowe składać w administracji Kurjera pod M. W. 9212

Bona niemka rodowita, z szyciem, potrzebna zaraz do dwojga dzieci. Krucza 12, właściciel domu. 9161

Do kwiatów potrzebne panny podręczne.—Józefa Leszczyńska, Podwale 3. 9225

Do magazynu gorsetów potrzebna zdolna sklepowa. Języki wymagane. Niecała № 1, „Marie." 9219

Do pracowni „Julie" potrzebna kompletnie uzdolniona panna do pasowania staników i wykończania podług żurnali. Nowosenatorska 7. 9083

Dla małżeństwa bezdzietnego wygodne mieszkanie za usługę. Żelazna 89, m. 6. 9297

Ekonom młody, kawaler, z rolniczym stopniem naukowym, kilkoletnią praktyką dobremi świadectwami, potrzebny do gub. podolskiej; 100 rs. pensji i ordynarja. Oferty: Kurjer Warsz. pod „Ekonom-Podole." 9286

Hafciarka uzdolniona w płaskim ściegu (Plattslichstickerin) może zaraz znaleźć miejsce na prowincji. Bliższa wiadomość u pani Springsguth. Leszno 53. 415r

Korespondent polsko-niemiecki, buchalter, ładnie piszący, z dobremi referencjami, poszukiwany jest na prowincję zaraz lub od 1-go kwietnia. Oferty nadsyłać do kantoru Kurjera pod lit. „A. L. Wielka." 9230

Krawcy zdolni potrzebni zaraz do magazynu okryć damskich. Szpitalna 8. 8993

Kilku zdolnych bronzowników, chcących uczciwie pracować, znajdzie stałe zajęcie w fabryce wyrobów platerowanych. Wolska 17. 8773

Maszynistka zdolna do pończoch i wykończarki potrzebne zaraz. Nowogrodzka 9, mieszkania 24. 8774

Maszynistki zupełnie uzdolnione do bielizny mezkiej potrzebne są zaraz za dobrem wynagrodzeniem. Chmielna 35, m. 29. 9294

Niańka do 40 lat wieku, umiejąca czytać, znajdzie miejsce. Wiadomość: Waliców 13, m. 4. 9308

Od 1-go kwietnia potrzebna kucharka na wieś z dobremi świadectwami do zajęcia się niedużem gospodarstwem, dozoru prania i prasowania koszul męzkich. Żórawia № 9, m. 2. 9278

Praktykant kantorowy, chrześcjanin, znający poazątki buchalterji, ładnie i poprawnie piszący po polsku, znajdzie płatne zajęcie w Warszawie. Oferty przyjmuje administracja Kurjera pod lit. F. L. 9020

Potrzebny uczeń, znający język niemiecki, do wyrobów galanteryjno-skórzanych. Elektoralna 13, K. Czerewski. 9011

Potrzebne zdolne maszynistki do ponczoch, robota stała. Marszałkowska 76. 8997

Potrzebny jest uczeń do składu farb F. Beckmanna, Nowy-Świat № 16. 8658

Panny do ubiorów dziecinnych potrzebne zaraz. Piwna 17, m. 8. 9214

Potrzebna zdolna podręczna do kapeluszy i dziewczynki do nauki. Marszałkowska 142, mieszk. 3, magazyn kapeluszy. 9211

Potrzebny jest młody człowiek do ekspedycji w sklepie korzennym. Ulica Wolska № 5. 9206

Potrzebny jest uczeń do warsztatu puszkarskiego. Wiadomość w składzie broni R. Zieglera, Trębacka № 4. 9200

Potrzebna zaraz młoda dziewczyna za niańkę. Nowogrodzka 1, m. 5. 9196

Panienka podręczna do krawiecczyzny potrzebna. Złota 29, Biernacka. Tamże do sprzedania płaszcz damski i dziecinny biały. 9189

Potrzebne staniczarki. Hoża 8—15. 9187

Prasowaczki na wyjazd potrzebne. Kantor służących, Podwale № 6. 9175

Potrzebni nakładacze, odbieracze i introligator do broszur. Drukarnia, Daniłowiczowska 16. 9174

Potrzebna zaraz zdolna podręczna do staników. Wilcza 52, m. 3. 9163

Potrzebne podręczne, uczennice do krawiecczyzny. Miodowa 10, Schmidt. 9157

Potrzebna niemka gospodyni. Wiadomość: Szpitalna 1, w mydlarni. 9224

Poszukuję młodszej z dobremi świadectwami. Krakowskie-Przedm. 71—7. 9273

Potrzebna zaraz zdatna podręczna do staników. Marszałkowska № 84, m. 9. 9271

Potrzebne są panny podręczne i do nauki zaraz. Oboźna № 4, m. 2. 9264

Potrzebna na wyjazd do Rosji, blisko Moskwy, zakrojczyni do palt i sukien damskich. Tylko dobrze znające krój zgłaszać się mogą codziennie do 10-ej zrana do hotelu Polskiego № 38. Warunki dobre. 9261

Potrzebny zdolny ślusarz. Śliska 50, mieszkania 11. 9282

Potrzebna panna podręczna do sukien. Pańska № 15, m. 1. 425r

Potrzebny jest zdolny subjekt do zakładu felczerskiego. Senatorska 26. 9321

Potrzebne podręczne do krawiecczyzny za dobrem wynagrodzeniem. Ulica Graniczna № 11. 9301

Potrzebna podręczna i do nauki do sukien. Freta № 11, m. 9. 8634

Panny bardzo zdolne do spódnic potrzebne. Świętokrzyzka 39—1, Florencja. 8947

Potrzebny zaraz maszynista do szycia szelek oraz panienki uzdolnione do szycia.— Fabryka szelek, Nowolipie 5. 8979

Potrzebna jest zaraz staniczarka i uczennica. Świętojańska № 2, m. 3. 9152

Potrzebna bona polka z szyciem. Dobre świadectwa wymagane. Nowy-Świat 43, m. 13. 9129

Resursa obywatelska. Potrzebny jest kucharz w tejże resursie od dnia 1-go lipca r. b. Pragnący przyjąć rzeczone obowiązki, mogą się zgłaszać z odpowiedniemi kwalifikacjami do kancelarji resursy, w godzinach od 11-ej zrana do 2-ej po południu. 9193

Za usługę dam kuchnię kobiecie znającej język niemiecki. Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla „Kobiety." 9304

Kupno i sprzedaż.

A. Z powodu wyjazdu są do sprzedania meble orzechowe, kryte zielonym pluszem, wraz z portjerami. Nowogrodzka 27, mieszkania 4. 428r

A) Rowery angielskie nowe i używane tanio poleca Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście № 5. 414r

A) Reparację welocypedów i wyżymaczek uskutecznia szybko i tanio Ludwik Hilkner. 414r

A) Największa wyprzedaż świąteczna towarów wysortowanych, szkła, porcelany, fajansu, majoliki, lamp. Szklanki, kieliszki, talerze, salaterki od kop. 5, półmiski kop. 13, 15, serwisy stołowe na 12 osób białe rs. 4, kamienne 6, z obwódką kolorową 7, kamienne złocone 11, w kwiaty malowane 15, 20, 25, porcelanowe malowane 30, 40, 45, 50, 60, do umywalni 4, 5, 6, do kawy, herbaty 4, 5, 6 rubli. Filiżanki do kawy kop. 10, do herbaty kop. 15. Lampy salonowe, biurowe, wiszące, ścienne, świeczniki, kandelabry, żyrandole, ceny fabryczne. Wyprzedaż trwa codzień i w niedziele. Magazyn Franciszka Kozłowskiego, Rymarska № 7, róg Leszna, w Warszawie. 376r

A. Garnitur czarny pluszowy fantazyjny filarkowy, otomana, szeslong. Bracka № 8, m. 19. 9222

Adres. Henryk Juwiler, w mieszkaniu Nowy-Świat 61, gdzie fotografja. Kupuje złoto, srebro, platery, wykupuje z lombardów większych, dopłaca różnicę. Sprzedaje najtaniej biżuterję złotą, srebrną. Wyprawy nowe i używane. Obrączki złote od rs. 7. Platery z pierwszorzędnych fabryk dostarcza z odstąpieniem rabatu. Przyjmuje obstalunki i reparacje. 1r

Cukier rąbany najlepszy funt 13½ kopiejki, mączka funt 11 kopiejek, w składzie win, herbaty, cukru, kawy i towarów kolonjalnych Władysława Biernackiego, Marszałkowska № 77, róg Wilczej. 9247

Chcący mech odstąpić, zostawią adresy w kantorze Kurjera dla A. 9191

Do sprzedania meble używane, kanapa 4 krzesła, stół i komoda mahoniowe, także 8 krzeseł i kozeta kretonem kryte. Nowy-Świat 56, u tapicera. 8876

Do sprzedania zegar antyk, szafa, krzesła. Krakowskie-Przedmieście 16—6. 9284

Dwie maszyny do szycia pończoch, w dobrym stanie, do sprzedania. Złota 25, m. 12, od 4—8-ej. 8420

Do sprzedania tanio: meble urzędowej roboty, lampy, naczynia kuchenne miedziane, samowary, wanna cynkowa, tłomok skórzany pakowny, forsztowanie drewniane malowane olejno, zdatne do sklepu albo do pokoju, gablotka i t. p. Chłodna № 27, m. 1. 8760

Eleganckie stylowe urządzenie jadalni oraz inne meble i sprzęty z powodu wyjazdu tanio do sprzedania. Miodowa 17, m. 41, od 10—2-ej. Handlarze wyłączeni. 9223

Fortepian czarny, krótki za rs. 100 i różne meble. Krakowskie-Przedm. 20—15. 9127

Fortepian do sprzedania 7 oktaw za 220.— Freta 48, m. 8. 7915

Fortepian mało używany do sprzedania oraz zegar starożytny, biurko, szal francuski nowy, dwa fotele i krzesła do stołowego pokoju. Hoża № 21, m. 13, od godz. 2 do 6-ej. 8664

Fortepian siedem oktaw do sprzedania.— Plac św. Aleksandra № 3, m. 3. 8925

Fortepiany pierwszorzędnej fabryki, paryski mało używany, czarny, głos silny, ładny, w dobrym stanie, sprzedam tanio. Orla № 6, mieszk. 44, od godz. 2—6-ej. 371r

Fortepiany, pianina kupuję, reparacje, strojenia przyjmuję. Ulica Pańska 10, Chojnacki. 9268

Garnitur czarny, szeslong, otomana. Nowy-Świat 32, m. 25. 9263

Jedynie tylko wyborowe gatunki nasion najtaniej poleca skład Emila Estreich, Warszawa-Mokotów, stacja tramwajów. 8074

Kupuję, sprzedaję, zamieniam wszelkie maszyny do szycia. Dzika 20, Tagszejn. 8796

Koń wałach gniady lat 7, rosły, bardzo mocny i z ogromnemi chodami, do sprzedania tanio. Świętokrzyzka 29. 8860

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 241r

Kasy ogniotrwałe zegarowe pancerne, sekretne. Za dobroć wyrobu gwarancja kilkoletnia. Jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska 125. Z powodu budowy wejście Sienna 4. 7

Kołdry w różnych gatunkach podług zniżonego cennika fabrycznego sprzedaje komisowo Z. Kiltynowicz, Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa Kredytowego. 320r

Knotki do lampek nocnych wszystkich systemów, wyborowe gatunki, poleca T. Nowakowska, Bielańska 8. 302r

Kredens i stół rozsuwany z blatami, jesionowe, do sprzedania. Plac Witkowskiego № 3, m. 2. 8672

Kocioł parowy z dwoma buljerami, 67 metrów kwadr. ogrzewalności, do sprzedania. Wiadomość: Czerniakowska 75. 8657

Kostjum piaskowy, suknie wełniane, kortowa, 4 kapelusze, dywan, serwetę sprzedam. Świętokrzyzka 25—19. 8903

Kasy ogniotrwałe gwarantowanej dobroci najtaniej sprzedaje jedynie Matyśkiewicz, Chłodna 40. 8744

Koń roboczy, wóz węglarski oraz cała uprząż, znajdująca się w dobrym stanie, jest do sprzedania. Wiadomość: ulica Złota № 36, w składzie węgli. 9325

Kupuję książki w różnych językach oraz obrazy i pisma perjodyczne. — Księgarnia Hermanstadta, Świętokrzyzka № 36. 9283

Ktoby miał pianino do sprzedania od rs. 120 do 170, zgłosić się: Walicow 32—5. 9258

Koń wierzchowiec pięcioletni do sprzedania. Widzieć można codziennie, godzina 11.— Mokotowska 31. 423r

Kandelabry, kałamarze, skrzypce, obrazy olejne. Marszałkowska 152, Warszawska Sala Licytacyjna. 9051

Karetka dwuosobowa, powóz, liberje do sprzedania. Nowogrodzka 29, m. 1. 9220

Lankastrówkę szesnastkę, dziwerowaną, zagraniczną, tanio sprzedam. Wspólna 11, mieszkania 21. 9231

Meble tanio! Kompletne urządzenia salonowe, buduarowe, gabinetowe, do jadalni dębowe oraz inne meble i lustra w całości lub pojedyńcze sztuki. Marszałkowska 119, mieszkania 15, druga brama, parter. 9169

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.— Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, właściciel domu. 8278

Mały garniturek, szafa, nocna szafka, portjery. Krucza 12. Obejrzeć u stróża. 9162

Meble za bezcen po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy, trema i inne. Świętokrzyzka 16, m. 13. 9117

Meble. Garniturek perski bardzo piękny, garnitur, otomana 18 rubli. — Widok 22, m. 24. 8913

Meble z czterech pokojów, prawie nowe, pozostawiono u rządcy domu do sprzedania. Krucza 10. 8622

Meble: garnitur czarny, fantazyjny, otomana, szeslong, pufy. Plac św. Aleksandra 13, tapicer. Przyjmuję obstalunki, przerabiania, firanki. 7453

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 9128

Meble za bezcen! Kompletne urządzenia. Garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biura, szeslongi, firanki. Niecała № 1, 1-sze piętro od frontu, m. 28. 9108

Meble na raty rozmaite tanio. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski „Meble." 9110

Meble za bezcen z powodu zmniejszenia lokalu, do salonu, sypialni, jadalni, w całości lub pojedyńczo. Złota 4, mieszkania 9, od Marszałkowskiej trzeci dom, drugi od Zgody. 8616

Modna garderoba damska do sprzedania.— Ul. Śliska № 12, mieszk. 20. 8624

Maszyna parowa 12-konna do sprzedania.— Nowogrodzka 16, stróż wskaże. 7977

Maszyna do pończoch w dobrym stanie do sprzedania tanio. Krochmalna 75, mieszkania 5. 9257

Maszyna oryginalna Singera nowa, damska, tanio do sprzedania. Bednarska № 18, mieszkania 32. 9253

Maszyna Singera damska za rs. 25. Leszno 27, m. 34. 9324

Mundur dla filologa do 12 lat sprzedam za rs. 6. Pawia № 70—53. 9305

Na święta. Szynki litewskie i tutejsze wiejskie, indory, ozory wędzone i świeże marynowane, kiełbasy wiejskie, masło, jaja. Ul. Chmielna 15. 9279

Na nadchodzące święta: Migdały, rodzynki, wanilję, szafran, cykatę, skórki pomarańczowe, puder cukrowy siany, oliwę, ocet w najlepszych gatunkach, po cenach bardzo niskich. Wina węgierskie, francuskie i inne, Cognaki, likiery zagraniczne różnych firm. Cognaki russkie dotąd nieporównanej dobroci od rs. 1.50 but. Wina russkie od 35 kop. but. Miody od 40 kop. butelka. Wódki: Wolfschmidta, Glasera, Jankowskiego, Schneidra, Rektyfikacji Warszawskiej, Jeziorka i innych, po cenach fabrycznych. Portery, piwa zagraniczne, rygskie i tutejsze z pierwszorzędnych browarów—poleca handel win Wacława Wilanda, Marszałkowska 86. Drożdże od 16-go b. m. codziennie świeże. 9312

Otomany urzędowej roboty, garniturek mebli do gabinetu do sprzedania. Marszałkowska 115—10. 8942

Otomana, garnitur, szeslong damski bardzo tanio. Bracka 10, stróż wskaże. 9118

Okazja! Kredens wielkich rozmiarów, kosztował rs. 550, do sprzedania z powodu braku miejsca za rs. 150. Sprzedaje się również lustro z konsolą i trzy gzymsy złocone. Leszno 28, mieszkania 8. 8673

Pianino amerykańskiej konstrukcji rzeźbione, amerykan, platforemkę, lando, konia pięknego sprzedam. Nowy-Świat 8. 6214

Pawie białe kto ma blisko Warszawy, raczy zawiadomić W. Hermanowskiego, ul. Berga 9. 8569

Papuga z klatką do sprzedania. Jasna № 3, m. 6. 422r

Po znacznie zniżonych cenach sprzedaję gzymsy do firanek, ramy i hantubaltery z półeczkami i bez, również oprawiam tanio fotografje, obrazy w ramy rzeźbione i złocone. Rymarska № 2, w podwórzu, od Senatorskiej. 426r

Para koni rosłych, gniadych, klacz i wałach, 6 i 5-letnich, do sprzedania. Wiadomość: Senatorska 27, skład rowerów. 9003

Rękawiczki damskie z wyborowych skór, glansowane i duńskie na 3 guziki, 3 pary 1.65 kop., w składzie rękawiczek Józefa Lukrec, Tłomackie № 3. 267r

Różne rzeczy po cukierni do sprzedania.— Marszałkowska 77, m. 25. 9314

Rower do sprzedania pneumatyczny Dunloup, drugi dęty. Wiadomość u rządcy domu, Królewska 3. 8960

Sprzedam urządzenie szynkarskie za 280 rubli. Sienna 22, w restauracji. 9132

Szafa 20, garnitur mebli rzeźbiony ze stołem 75 prywatnie. Chmielna 10, mieszkania 6. 9170

Suknia lila raz użyta, wełniana, strojna, do sprzedania. Od 10 do 12-ej w południe, Nowogrodzka № 29, mieszkania 10. 9285

Szafy orzechowe do sprzedania. Podwale 22, u stolarza. 9250

Sprzedawszy konie, sprzedam również karetkę dwuosobową, faeton, bryczkę amerykan safjanem krytą, z fartuchami, latarniami, chomonta angielskie z białemi bronzami, półszorki węgierskie, gniotownik do owsa, jęczmienia, sieczkarnię, liberję, wóz do węgla 15-korcowy, chomonta zwyczajne z pasami, wszystko prawie nowe. Wiadomość: Instytutowa 10, u stróża. 9287

Starożytne biuro mahoniowe do sprzedania i inne meble. Od 10 do 1-ej, Nowy-Świat 44, m. 19. 9272

Staniki trykotowe w najświeższych fasonach najtaniej u K. Mantey, Świętokrzyzka № 15. 9235

Sprzedam dwa żakiety na jedwabnych podszewkach, jasny i ciemny, również suknię granat kortową, zupełnie świeżą, z pierwszorzędnych magazynów. Wiadomość: Żórawia № 6, m. 18. 9233

Sprzedam żelaza do kwiatów i wagę 1 kilo. Krucza 5—20. 6309

Są do sprzedania łóżka orzechowe świeżego fasonu, u stolarza, ulica Ogrodowa № 50, mieszk. 5. 9306

Suknie jedwabne, parasolki, złoto, kołdra robotą szydełkową, landszafty, garnitur mebli, szafa, lustra, plater, szkło, poduszki, moździerz, samowar, firanki, gzymsy, drobiazgi.— Nowy-Świat 42—13, od 11—1-ej. 9192

Szkło stołowe nadesłane z fabryki, wielki wybór, ceny niskie, sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedm. 9. 8701

Umywalnie pedałowe i z kranami. Marszałkowska 152, Warszawska Sala Licytacyjna. 9053

Umywalnia, blat marmurowy, do sprzedania. Marszałkowska 83, mieszk. 4. 9317

Wolant elegancki z koziołkiem z tyłu, do samopowożenia, sprzedaję. Ulica Wiejska 18. 8675

Wałach szpakowaty, lat 4, wzrostu 2 ar. 8 w., chodzi w pojedynce i w parze. Hotel Lipski, u szwajcara. 8666

Wannę z ogrzewaczem, prawie nową, zbywam tanio. Chłodna 40—22. 8742

Wyjątkowa sposobność do nabycia roweru na dętych gumach, w bardzo dobrym stanie, oryginalny angielski Starleja. Długa 42, mieszk. 77. 8966

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania aparat zagraniczny do piwa w dobrym stanie, bardzo tanio. Elektoralna 15, m. 21. 9276

Za bezcen do sprzedania kanapka, 4 krzesła fantazyjne, sofa orzechowa, szafa. Śliska № 12, stróż. 9254

Z powodu wyjazdu sprzedam biurko, szafę, tremo, kwiaty, stół. Miodowa 18—2. 9316

2 garnitury mebli używanych, dobrych, palisandrowy i orzechowy, pokrycie nowe, do sprzedania oraz otomana. Marszałkowska 115—10. 8941

Interesa handl. i majątk.

Adres: Tłomackie 13, Sikorski. Tanio szkatuły żelazne z niebywałym dotąd sekretem, gwarantowanej dobroci, plombmaszynki firmowe, kłódki angielskie. 6543

A) Rozkolonizuję majątek ziemski. Warunki przystępne. Złota 26, m. 27. 9195

Chcę wziąć dom w Warszawie w dzierżawę na parę lat. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. „Dzierżawa domu." 9252

Do wydzierżawienia budka na wodę sodową. Bagatela 12. 8628

Do sprzedania folwark 12½ włók, blisko Warszawy, dobrze zagospodarowany, z owczarnią zarodową rasy angielskiej mięsnej, z oborą rasy holenderskiej, z domem murowanym porządnym o 7-iu pokojach, z ogrodem ładnym, czyniącym dobry dochód. Dowiedzieć się można: Nowy-Świat № 22, m. 5, od 3 do 6-ej, do dnia 19-go b. m. Bez pośrednictwa. 8973

Do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny, sprzedam bardzo tanio. Ulica Nowolipki № 27. 9266

Do sprzedania sklep spożywczy za 120 rs. Hoża 19. 9299

Do sprzedania trzy włóki ziemi ornej dobrej gleby, w bliskości stacji Grodzisk kolei warsz.-wied. Wiadomość na miejscu, we wsi Kłudzienko. Tamże jest do wynajęcia letnie mieszkanie w pięknym ogrodzie. Wiadomość na stacji, u W-go kasjera. 9213

Folwark 9 włók do sprzedania lub wydzierżawienia, między Kutnem a Łęczycą. Gleba pazenna, blisko kolei. Inwentarz żywy i martwy kompletny. Budynki bardzo dobre. Dom mieszkalny nowy. Cena przystępna.— Bliższe wiadomości: Smolna (Wysoka) № 24 mieszkania 6. 8715

Jeden magiel do sprzedania w dobrym stanie. Wspólna 20, Gutklik. 8984

Kawiarnia do sprzedania. Ulica Próżna № 5. 8853

Kawiarnia dająca utrzymanie do sprzedania. Marszałkowska № 104, m. 11. 9313

Kupię do 30 mórg gruntu z dobrym domem mieszkalnym i zabudowaniami, w pobliżu st. Pruszków lub Brwinowa. Oferty szczegółowe: Żórawia 27, m. 2, dla W. S. 9205

Kto pożyczy 200 rs. na krótki czas na fortepian prawie nowy, w procencie użycie go.— Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod literami M. B. C. 9182

Magle do sprzedania. Leszno 26. 8938

Majątek ziemski 17 włók, w kulturze, do sprzedania. Wiadomość w Biurze ogłoszeń Rajchmana i Spółki, ulica Senatorska № 26. 8838

Mam gotowizny rs. 4,000, kupię domek murowany, wezmę w zastaw, administrację.— Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Gotowizna." 8018

Magle do sprzedania z powodu dwóch interesów. Nowa Praga, ul. Średnia № 16. 8520

Magle do sprzedania. Róg Widok i Brackiej. 9295

Majątek włók 16, bez służebności, z browarem czynnym, w bliskości Warszawy, z piękną rezydencją, parkiem, stawami, budowlami murowanemi, lasem sosnowym, dobrze zagospodarowany, do sprzedania. Wiadomość Złota 6, u właściciela domu. 9082

Magle do sprzedania w punkcie bardzo dobrym z powodu wyjazdu. — Ulica Złota № 46. 9190

Majątek ziemski kupię rozległości około 20 włók. Szczegółowe oferty wraz z ostateczną ceną przysyłać proszę na ulicę Marszałkowską 44 a, mieszkania 4. 7738

Magle do sprzedania z powodu wyjazdu.— Podwale № 22. 8689

Okazja. Z powodu nieodwołalnego wyjazdu sprzedam sklep spożywczy, przeważnie nabiałowy, ładnie urządzony, za przystępną cenę. Leszno 33. 9289

Pralnię dobrze procentującą w miasteczku, bez konkurencji, za przystępną cenę zaraz odstąpię. Wiadomość: kantor służących, Podwale № 6. 9172

Potrzebny pośrednik do sprzedaży domu na Pradze, Wielka 39—41. 9227

Potrzebne na wieś tysiąc rubli na spłatę długu zaraz po Towarzystwie. Wiadomość: Wilcza 38, mieszkania 1, zrana od 10-ej do 12-ej. 9228

Piekarnię na prowincji, będącą w ruchu, kupię. Oferty z opisem i ceną nadsyłać do Biura ogłoszeń, Senatorska 26, pod „Piekarnia." 9319

Posiadając rs. 500, spryt i wykształcenie, poszukuję w odpowiednich warunkach wspólnika lub wspólniczki do założenia korzystnego interesu. Ogrodowa 26, stróż wskaże Przemysłowca. 9300

Poszukuje się przedsiębiorcy do eksploatacji kaolinu, jakościowo lepszego od angielskiego. O wiadomość zwracać się do 1 (13) marca, hotel Europejski № 43; po 1 (13) marca: Kijów, ulica W. Włodzimierska, dom Sietowej. N. A. Oboleński. 8654

Plac dziedziczny przy pryncypalnej ulicy i tramwajach, około 5,000 łokci pod budowę, do sprzedania. Kiosk, Jerozolimska róg Marszałkowskiej. 335r

Plac 3,000 łok. Pańska 93, tanio wydzierżawia lub sprzedaje. Skład maszyn do szycia Juljana Berg, Mazowiecka 16. 411r

Restauracyjkę oddam w administrację ludziom fachowym z gwarancją. Nowolipki 58, u właściciela domu. 8829

Rs. 2,800 do ulokowania na pierwszy numer po Towarzystwie. Ulica Hoża № 49, mieszkania 7. 9282

Sklep z towarem do sprzedania za 5,000.— Wiadomość na miejscu, T. Kozłowski, gmach teatrów. 8589

Sklep dystrybucyjny z patentem do sprzedania. Podwale 40. 8949

Skład węgli do sprzedania blisko kolei, konie, wozy, klijentela. Wiadomość: Żelazna 45, dystrybucja. 8996

Sklep dystrybucyjno - spożywczy jest do sprzedania, może być zaraz. Wiadomość o tym sklepie na Browarnej pod № 20, w sklepie. 8345

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu zmiany interesu. Mostowa 22. 9201

Sprzedam sklep wiktuałów. Ulica Sienna № 24. 9188

Sklep spożywczo-kolonjalny jest do sprzedania z powodu choroby. Wiadomość: Żórawia № 29. 9197

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania, pokój i kuchnia. Krucza № 49. 9269

Skład węgli przy ulicy pryncypalnej, frontowy, od 23 lat egzystujący, do sprzedania. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „Skład węgli." 9256

Sklep wiktuałów sprzedam zaraz. Cena 80 rs. Pawia 53. 9251

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz. Ulica Browarna № 21. 9310

Wspólnik z 5,000 rubli lub więcej potrzebny do fabryki skór. Wiadomość na miejscu, Praga, ul. Grochowska 9. 9181

Zarybek karpi jest do sprzedania. Wiadomość w administracji dóbr w Willanowie. 385r

Zaraz do odstąpienia sklep wiktuałów za przystępną cenę. Wiadomość na miejscu, Żelazna 91. 9281

Z powodu zmiany interesu jest do sprzedania sklep mydlarski za przystępną cenę.— Ulica Miodowa № 12. 9184

400 rubli kto pożyczy na rok jeden do rozszerzenia interesu lub 800 do współki, gwarancja pewna. Oferty przyjmuje Kurjer F. S. 8933

3,000 rs. do natychmiastowego umieszczenia na 1-szy numer hypoteki domu murowanego w Warszawie. Oferty proszę składać w Kurjerze pod lit. „L. 3,000." 9288

5,000 lub 6,000 rubli żądane na pierwszy numer jednej z najpiękniejszych willi murowanych w Otwocku. Taż willa pod dogodnemi warunkami do sprzedania. Wiadomość: Krucza № 23, mieszkania 9, od godz. 3—5-ej. 9243

5,000, 3,000 i 2.000 do umieszczenia na hypoteki domów. Oferty pod „Pomieszczenie" przyjmuje kantor Kurjera. 9194

10,000 rubli do wypożyczenia na pierwszy numer domu po Towarzystwie. Oferty przyjmuje administracja Kurjera pod G. M. 9173

30,000 □ łok. placu do sprzedania na Pradze, przy kolei terespolskiej, 150 łokci frontu, zdatny pod budowę fabryki. Wiadomość: Elektoralna 49, mieszkania 13, od 1—2-ej. 9160

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka zakład przewozowy, Trębacka 13, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 206r

A) B. Kochanowicz, Zakład przewozowy. Przewozy, opakowania, przeprowadzki. Daniłowiczowska 16. Telefonu 719. 8841

„Alhambra." Do wynajęcia domek z ogrodem i werendami, dotychczas zajęty przez muzeum Wintera. Wiadomość: Miodowa 15, w biurze właściciela domu. 9318

A. Od kwietnia: 5 pokoi, kuchnia, waterklozet, ciepłe, suche, widne. Na mieszkanie prywatne, kantor, skład towarów. Rymarska 14. 9183

Do wynajęcia: salon, gabinet elegancko umeblowane, opał, usługa, samowar, klozet. Piękna 25, mieszk. 5, pierwsze piętro, róg Marszałkowskiej. 8659

Do wynajęcia sklep z wystawą, mieszkaniem, dwoma wejściami; tamże 6 pokojów, przedpokój kuchnia, zlew, wodociąg. Ulica Świętokrzyzka № 27. 8922

Do wynajęcia od 15 kwietnia w Mokotowie, w ogrodzie, blizko rogatek 3 pokoje, kuchnia, piwnica, werenda. Wiadomość: ulica Senatorska № 19. Pracownia szklarska. 8246

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. lokal, składający się z 9-u pokoi, przedpokoju, pasażu i kuchni, pokoju dla służby, z wszelkiemi wygodami, na I-m piętrze, od frontu, przy ulicy Twardej № 7. Wiadomość u właściciela lub rządcy domu. 8360

Do wynajęcia od 1 kwietnia 3 lub 4 pokoje, z przedpokojem, kuchnią, alkową, pasażem, z wszelkiemi wygodami, a także jeden pokój z alkową, przedpokojem, kuchnią i 2-ma schowankami, bardzo tanio. Złota 58. 9216

Do wynajęcia salonik, z meblami, może być z całodziennem życiem. Mazowiecka № 11, m. 30. 9170

Dwa pokoje łącznie lub oddzielnie, do wynajęcia zaraz. Włodzimierska 6, mieszk. 10, parter. 9270

Erywańska 6. Sklep, mieszkanie i 3 piwnice zajęte od 11 lat przez skład komisowy win zagranicznych, są do wynajęcia łącznie z urządzeniem piwnicznem, jako to: półkami, legarami etc. od 1-go lipca r. b. Cena ostateczna stała rs. 1,500. Mogą być dodane 2 pokoje, kuchnia, łazienka za rs. 300. Wiadomość u rządcy domu. 8842

Frontowy pokój, z osobnem wejściem, dla pojedyńczej osoby od 1 kwietnia do wynajęcia. Wiadomość u stróża: ul. Nowolipie № 6. 8869

Jest wygodne pomieszczenie dla młodej osoby, przy wdowie. Chłodna 32, mieszkania 24, do 7-ej. 9204

Młoda panna, pracująca w jednem z biór, poszukuje od 1 kwietnia pokoju oddzielnego, nie przechodniego, przy rodzinie inteligentnej, w środku miasta, w okolicach Nowego-Światu lub przyległych ulicach. Wiadomość nadesłać do redakcyj Bluszczu: Włodzimierska 4, dla „R." 9221

Na Foksalu różne lokale do najęcia od 1-go lipca, w tem pałacyk o 9-u pokojach, z wszelkiemi wygodami, 1,000 rs. rocznie. Wiadomość: Foksal 1. 375r

Od 8-go kwietnia trzy pokoje, kuchnia, zlew, za 264 rs. na rok. Tamka 16. 9208

Pomieszczenie dla izraelitki przyzwoitej, z życiem i mieszkaniem. Orla 10, mieszkania 8. 8747

Pokój z meblami dla damy. Nowogrodzka 21, m. 8. 8711

Potrzebny jest od św. Jana r. b. lokal, składający się z 5-u lub więcej pokoi, zależnie od wielkości, kuchni, pokoju dla służby, wanny i innych wygód domowych,—w okolicy dworca drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. Wiadomość nadesłać proszę: Wierzbowa, domu № 2, m. № 11. 9280

Potrzebne jest mieszkanie od 1 lipca, złożone z 7-u pokoi, z wszelkiemi wygodami, koniecznie skanalizowane, na 1-m lub 2-m piętrze, przy ulicach: Berga, Włodzimierskiej, Mazowieckiej, Szpitalnej, Erywańskiej i przyległych ulicach. Wiadomość: Świętokrzyzka 16, m. 16, od 10—12-ej. 9320

Poszukuję do wynajęcia o ile można w środku miasta obszernych suteren lub stancji na dole, na przedsiębiorstwo. Oferty „Lokal" kiosk, róg Alei Jerozolimskiej i Nowego-Światu. 9277

Potrzebny na szkołę lokal (18—20 pokoi), z osobnem podwórzem, (dom lub oficyna), pomiędzy Królewską a Wspólną i Nowym-Światem a Wielką. Wiadomość: Widok 11. 9222

Pokój duży, z meblami, na parterze od Chmielnej, z wspólnym przedpokojem, może być i z salonem, dla osoby dystyngowanej. Zgoda № 1, m. 1. 9241

Pokój niewielki, z osobnem wejściem, przy familji, potrzebny dla kobiety z dzieckiem, niedalego Leszna. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. sub „Leszno." 9234

Pokoik, zaraz, dla inteligentnej osoby, fortepian. Wspólna 47A—9. 9315

Potrzebny pokój, z osobnem wejściem, od 1 kwietnia. Oferty proszę składać: Aleja Jerozolimska 37, m. 11. 9236

Pokój frontowy, duży, z oddzielnem wejściem, do wynajęcia od 1 kwietnia. Nowy-Świat 66. 9203

Potrzebny od kwartału pokoik nie wysoko, blizko mostu, przy dobrej rodzinie. Oferty „Wesołemu staruszkowi" przyjmuje kantor Kurjera. 8235

Różne lokale na kantory lub składy towarowe od 1 lipca r. b. Piwnice obszerne na składy i butelkowanie win, od 1 kwietnia do wynajęcia. Wiadomość na miejscu u rządcy domu, Tłomackie № 6, lub u właściciela w składzie p. Poznańskiego. Gęsia № 16. 8372

Sklep z piwnicą obszerną, za 180 do wynajęcia. Żórawia 14, róg Kruczej. 424r

W domu przy ulicy Berga w domu № 9, do wynajęcia od 1 lipca r. b.: 1) lokal na 1-m piętrze, od frontu, składający się z 10-u pokoi, z trzema wejściami, przedpokój, kuchnia, łazienka, spiżarnia i piwnice; 2) lokal na parterze, od frontu, z 3-ch pokoi, alkowy, przedpokoju i kuchni; 3) pralnia i 4) stajnia z wozownią i górą. 6045

2 pokoje, kuchnia, poddasze frontowe, 3-e piętro, rub. 180 z wodą, od kwietnia. Długa 18. 9229

18 rs. miesięcznie mieszkanie, życie, dla kształcącego się lub pracującego inteligentnego. Złota 88, m. 15. 9240

Letnie mieszkania.

Dwie wille do wynajęcia, miejscowość Łuków starostwo. Ogród spacerowy, las w blizkości. Przy stacji Łuków. Cena przystępna. Wiadomość na miejscu. 8148

Dworki Andriollego nad Świdrem o 1½ wiorsty od stacji Otwock; o ½ wiorsty od przystanku Świder, do wynajęcia na lato. Wiadomość u Kłopotowskiej, Wspólna 9, m. 6. 8809

Nowootworzone letnie mieszkania w Żarkach, w zdrowej, suchej, leśnej miejscowości, 6 wiorst od Myszkowa st. W.-W. d. ż. Wszelkie wygody. Wiadomość w administracji dóbr Żarki, poczta w miejscu. 8379

Poszukuję letniego mieszkania, z komunikacją szosową do 25 wiorst. Oferty z dokładnym opisem i ceną: Waliców № 15. Kantor. 9397

Doniesienia rozmaite.

A) Massażysta T. Rzempałuch, zatwierdzony przez urząd lekarski, wykonywa massaż wszelki i procedury hydropatyczne jak najsumienniej Żórawia № 29. 9246

Dnia 12 marca r. b. zgubiono weksel, wystawiony w dniu 4 marca przez A, Jabłońskiego, na zlecenie Feliksa Waręskiego, płatny w dniu 20 sierpnia r. b. na rs. 96 kop. 40 z żyrem in blanco. Ostrzega się znalazcę, któryby niezwrociwszy właścicielowi, Tłomackie № 13, chciał zrobić użytek, że weksel ten uważany będzie jako nieważny. 9207

Fabryka parasoli, parasolek, lasek Michała Wisłowskiego, Marszałkowska 94, przyjmuje pokrycia parasoli,, wachlarzy. 9180

Nowo otwarty sklep przy ulicy Grzybowskiej № 23, został zaopatrzony w świeży transport towarów świątecznych, oraz kolonjalno spożywczych, w wyborowych gatunkach po cenach możliwie nizkich. Tamże są do sprzedania materjały piśmienne i szkolne, hurtownie lub detalicznie, ceny niżej 25% i szyldy zupełnie nowe do sklepu dystrybucyjnego i mater. piśmiennych. — B. Rożyński. 8217

Okrycia damskie, kostjumy angielskie, amazonki, artystyczna pracownia wykonywa. Krój europejsko-amerykański. Marszałkowska 104. — Juljusz. 8756

Przechodząc ulicą Nowo-Senatorską zaginął piesek, mopsik szary, z półszorkiem na sobie, z dzwoneczkiem. Odprowadzić proszę: Hoża № 13, mieszkania № 9, za nagrodą rs. 3, trzy. 9262

Przyjmuje wszelkie monogramy do rysowania w ozdobach. Tamże potrzebna panna zdolna do haftu, pensji 16 rubli miesięcznie. Grzybowska 24, stróż wskaże. 9159

Suknie, okrycia damskie, dziecinne, wykończa szybko pracownia Bronikowskiej: Świętokrzyzka 15. 8439

Wyżymaczki naprawia zakład mechaniczny specjalnie, z wszelką dokładnością, najtaniej, gwarancja roczna. Ul. Chmielna 49. 8718

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej, z gwarancją roczną parowa fabryka obsadek do piór stalowych „Copernicus," z oddziałem pod zarządem Emanuela Gołaszewskiego galanterji metalowej, ulica Ogrodowa 46. 5826

Wyżymaczki reparuje tanio. z gwarancją roczną, specjalista. Śliska 7, mieszkania 33. 7472

Suknie i okrycia do roboty od rs. 3-ch. Hoża 8—15. 7748

Zaginęło szczenię dwumiesięczne, pointer biały, z żółtemi plamami. Uprasza się dać znać do Towarzystwa racjonalnego polowania: Warecka 11. 9065

4 rs. całkowita nauka krawatów. Krochmalna 3, m. 5. 9292

1894 Gustaw Arnold, ulica hr. Kotzebue № 2, wprost Trębackiej. Jedyny w Warszawie skład komisowy fabryczny.

1894 Amatorom dobrych towarów z pierwszorzędnych fabryk, polecam taniej jak u fabrykantów:

1894 Prawdziwe angielskie korty, szewioty i kamgarny na męzkie garnitury, spodnie i sakpalta.

1894 Garniturowe pledy słynnej angielskiej fabryki „Torntona", materjał wyrobiony z najpiękniejszej szewiotowej wełny, w angielskich wzorach. Sztuczka mająca 6 łokci długości i 2½ szerokości tylko rs. 7 i rs. 8.50. Cena znacznie zniżona.

1894 Garniturowe korty męzkie słynnej angielskiej fabryki „Tornton", z czystej pięknej wełny, w gustownych i modnych wzorach. Obecnie tylko rs. 1.25 do rs. 2.50.

1894 Garniturowe szewioty męzkie słynnej angielskiej fabryki „Tornton", z fabryczną gwarancją za trwałość, z czystej, miękkiej wełny, w gustownych nowych wzorach. Obecnie tylko rs. 1.80.

1894 Z powyższych materjałów wykończa biegły nasz krawiec każde pilne zamówienie w jednym dniu. Dogodność tę wprowadziłem dla przybywających z prowincji.

1894 Niebywałej taniości materjały wełniane na suknie damskie, gustowne, podwójnej szerokości, tylko 25 kop. do 45 kop.

1894 Korty na kostjumy, płaszcze, peleryny, z czystej miękkiej wełny, szerokości 2½ łokcia. Obecnie cena zniżona o połowę z powodu ogromnych zapasów, tylko 60 kop. i 75 kop., dając gwarancję, iż cena fabryczna jest podwójną.

1894 Havanna trykot i szewioty Himalaya z puszystej miękkiej wełny, nowość sezonowa, bardzo szerokie, na pelerynki, żakiety i kostjumy damskie, zniżona cena o połowę od 70 kop.

1894 Kaszmir kort traveurs, najlżejszy i najpiękniejszy korcik kostjumowy 75 kop., zamiast rs. 1.80.

1894 Szaliki szenelowe jedwabne od rs. 2.50.—Wybór wielki. Ceny 50% zniżone.

1894 Jedwabne chusteczki na szyję od kop. 75.

1894 Chustki duże miękie, ciepłe, z czystej wełny, rs. 2.25.

1894 Himalaya chustki w pięknych wzorach i kolorach, z wełny angorowej, od rs. 3.50. Zapas największy, ceny bajecznie niskie.

1894 Firanki z poczwórnej szkockiej przędzy, lamowane, bardzo trwałe, od kop. 20 do 60 kop.

1894 Firanki odpasowane, lamowane, gustowne i trwałe, okno od 3.25 do rs. 7, długość 12 łokci.

1894 Firanki te są z jedynej słynnej akcyjnej fabryki, tkane z prawdziwej szkockiej poczwornej przędzy, z gwarancją fabryczną na lat pięć. Nie należy przeto porównywać wyrobów tych z innemi lichemi fabrykatami.

1894 Kołdry Białostockie puszyste, ciepłe i trwałe od rs. 3.00.

1894 Kołdry Białostockie piękne, jasne i ciemne, w najlepszym gatunku, od rs. 3.50 do rs. 12.

1894 Dery Białostockie ciepłe, wełniane, duże, rs. 1.75.

1894 Dery Białostockie sportowe od rs. 3 do 5.

1894 Dery żółte powozowe dla stangretów od rs. 3.50.

1894 Dery brązowe podszyte płótnem, z czystej wełny, od rs. 4.00.

1894 Portjery szalowe gustowne, długie 6 łokci, od rs. 5 za parę.

1894 Chodniki sznurkowe, wełniane i dywanowe w gustownych nowych deseniach od kop. 15. Wybór wielki, ceny najtańsze.

1894 Dywaniki przed łóżka od kop. 75.

1894 Dywany nad łóżka od rs. 1.75 kop.

1894 Pròbek nie wysyłam z powodu często zmieniającego się składu. Zamówienia uskuteczniam odwrotną pocztą.

1894 Gustaw Arnold, ulica hr. Kotzebue № 2, wprost Trębackiej. 9259

W drukarni *Kurjera warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 2 (14) Марта 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).